Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXX | Piątek 28 kwietnia 1939 r. | Nr. 116

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

*
* *

Radjo niemieckie stara się wszelkimi siłami osłabić wrażenie sukcesu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. W komunikatach informacyjnych nadawanych przez Berlin roi się od bredni i kłamstw. Mówi się więc, że pożyczka przyniosła fiasko, że zebrano do tej pory zaledwie 300 miljonów zł., co stanowi w przeliczeniu na markę niemiecką niecałe 150 miljonów marek.

Niemcy chcą w ten sposób wywołać wrażenie zagranicą, że Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej jest niepopularna w Polsce, że społeczeństwo nie przykłada do niej wagi. Jak jest, wiemy sami najlepiej. Żadna akcja nie była w Polsce tak popularna, jak właśnie rozpisanie Pożyczki Przeciwlotniczej.

Niemcy zapominają, że nasze 300 miljonów złotych mają znacznie większą wartość niż ich 150 miljonów marek, za które zagranicą nie wiele można kupić. Dziś już marka niemiecka w Londynie szacowana jest na... 27 groszy, podczas gdy złote polskie są poszukiwane i mają wysoki kurs.

Radio niemieckie może sobie puszczać w świat rozmaite brednie. Naród polski odpowie im na to wzmożeniem ofiarności na P.O.P. i F.O.N.

Do 5 maja mamy niewiele czasu. — Zbierzemy na bombowce i lotnictwo daleko więcej. Będziemy się jednak kontrolować wzajemnie i sprawdzać, czy wszyscy spełnili swój obowiązek w ramach możliwości finansowych. Bo, niestety jest tak, że jedni dają ponad siły, a inni stanowczo za mało.

Broni i mundurów jest poddostatkiem

Anglia w obliczu doniosłych decyzji

Za dwa tygodnie pobór do wojska

LONDYN, 27.4. — W poszczególnych ministerstwach trwają gorączkowe prace nad przygotowaniem projektów ustaw w sprawie obowiązkowej służby wojskowej.

Ustawy o wprowadzeniu służby wojskowej będą gotowe już z końcem bież. tygodnia i po zatwierdzeniu przez gabinet, prawdopodobnie w poniedziałek wniesione zostaną do parlamentu.

W kołach politycznych sądzą, że w ciągu jednego tygodnia obydwie Izby załatwią projekty w trzech czytaniach tak, że z końcem tygodnia staną się one obowiązującymi ustawami.

Ministerstwo wojny czyni pospieszne przygotowania dla przyjęcia nowych 200 tysięcy rekrutów.

Już w tych dniach w szeregu miast rozpocznie się na wielką skalę budowa tymczasowych koszar i baraków. Umundurowania, ekwipunku i broni dla nowych żołnierzy jest dostateczna ilość.

Dzisiejsza „Daily Mail" informuje, na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, iż ministerstwo wojny już za dwa tygodnie rozpocznie powoływanie do szeregów 20-letnich młodzieńców. W całym kraju ustanowione będą specjalne trybunały, dla rozpatrywania podań tych poborowych, którzy dla „względów sumienia" mają zastrzeżenia wobec służby wojskowej. Ustawa przewidywać ma ponadto, że rekruci będą mogli powrócić do tej pracy, jaką wykonywali przed powołaniem do szeregów.

Rząd angielski o swej decyzji zawiadomił wczoraj jednocześnie przez swych ambasadorów rządy: Francji i Ameryki oraz Niemiec i Włoch.

W stolicach tych krajów doręczone zostały jednobrzmiące memorjały, motywujące wprowadzenie w Anglji służby wojskowej napięciem międzynarodowym, trwającym od czasu przyłączenia Austrji do Niemiec.

Flota niemiecka minęła Gibraltar

Angielskie eskadry w portach greckich

GIBRALTAR, 27.4. PAT. Niemieckie krążowniki i torpedowce dzisiaj rano przepłynęły przez cieśninę Gibraltarską. O godz. 8 rano okręty niemieckie zawinęły do portu Ceuty.

ATENY, 27.4. PAT. Angielska flota śródziemnomorska przybyła — jak donosi prasa — do Kalamaty i Pylos celem odbycia zapowiedzianych manewrów.

ATENY, 27.4. — Okręty wojenne angielskiej eskadry śródziemnomorskiej — zajmują już pozycje w portach greckich, skąd wypłyną w dniach najbliższych na manewry.

Wczoraj do portu greckiego Navarin na półwyspie Peleponeskim zawinęły 2 31.000-tonowe okręty liniowe „Barham" i „Mallaya". Inne jednostki przybędą tam dnia 5 maja i wpłyną do portu greckiego na wyspie Spothay.

Propozycje Anglii dla Moskwy

Rokowania idą powoli

LONDYN, 27.4. Rokowania angielsko-sowieckie posuwają się powoli naprzód. W dniu wczorajszym — jak informuje dziś prasa londyńska — ambasador angielski w Moskwie Seeds otrzymał z Londynu notę z poleceniem wręczenia jej komisarzowi Litwinowowi.

Nota ta zawiera pytanie, czy Rosja gotowa jest w wypadku napadu na któregokolwiek z jej sąsiadów pośpieszyć mu z pomocą, ale tylko środkami i w formie, jakie napadnięty kraj uzna za właściwe.

Jest to więc kontrpropozycja angielska na ostatnie projekty sowieckie. Formuła taka uważana jest w Londynie za dogodny sposób, który umożliwi wciągnięcie Sowietów do paktów przeciw agresji.

Min. de Monzie zdaje sprawę

PARYŻ, 27.4 (PAT). Dziś w południe premiere Daladier przyjął min. de Monzie, który złożył mu sprawozdanie z podróży do Polski.

Na pytania dziennikarzy, min. de Monzie oświadczył, że odniósł jak najlepsze wrażenia z postawy społeczeństwa polskiego i stanowiska polskich czynników kierowniczych wobec zagadnień międzynarodowych.

Ustępstwa dla Chorwatów

W JUGOSŁAWII

BIAŁOGRÓD, 27.4 (PAT). Dziś o godz. 11.45 ogłoszony został komunikat oficjalny, donoszący, że pomiędzy premierem Cvetkowiczem a dr Maczkiem, przewódcą chorwackiej partii chłopskiej, zostały zakończone w Zagrzebiu ostatecznie rozmowy przed likwidacją sprawy chorwackiej.

Powzięte wspólne postanowienia mają być ogłoszone niebawem.

Walka o metody postępowania „osi"

Opinie Mussoliniego o sytuacji

Dwa ścierające się obozy w Niemczech

LONDYN, 27.4. — Według informacji kół londyńskich, zbliżonych do Foreign Office, a opierających się, jak zapewniają, na doskonałych źródłach, w ramach bloku „osi" odbywa się zacięta walka na temat metod postępowania w najbardziej zasadniczych sprawach.

Mussolini jest zaniepokojony postępowaniem Niemiec, które nieuchronnie — jego zdaniem — prze do wojny w najkrótszym czasie. To też jeszcze przed mową Hitlera usiłuje on wpłynąć na Berlin w kierunku złagodzenia tonu.

Mussolini jest zdania, że państwa osi są nieprzygotowane w obecnej chwili do wojny, szczególnie w basenie Morza Śródziemnego, które bezpośrednio interesuje Włochy, gdyż tam spadłby na nie główny ciężar walki.

Miał on rzekomo wskazać na nierozegranie kampanii na Bałkanach, na w najwyższym stopniu wątpliwe stanowisko Rumunii, brak całkowitej pewności co do Jugosławii i Bułgarii. Poza tym w razie wojny na Morzu Śródziemnym Anglicy i Francuzi w każdym razie będą w stanie przeciąć komunikację między Włochami a światem zewnętrznym po przez Gibraltar, komunikacja zaś przez Hiszpanię, jest wysoce wątpliwa i niewygodna.

W tych warunkach Mussolini uważa za konieczne wykończenie przygotowania na Bałkanach, na Wschodzie Arabskim i w Hiszpanii, oraz w Portugalii. I dlatego nalega jak najusilniej na odroczenie poczynań wojennych i chwilowe złagodzenie tonu.

Przeciwnie, Hitler i jego otoczenie uważają że każdy miesiąc przynosi pogorszenie sytuacji militarnej państw osi wskutek szybkiego dozbrajania się Anglji Francji i że wobec tego, jeśli ma się działać, należy robić jak najszybciej.

Jednakże w tej sprawie, w Niemczech nie panuje całkowita jednomyślność.— Stanowisko kanclerza Hitlera, dotyczące konieczności szybkiego działania, — podzielają ministrowie: Goebbels, Ribbentrop, Hess oraz Rosenberg i Himler.

Wszyscy oni są zwolennikami jak najostrzejszego i jak najbardziej zdecydowanego działania. Natomiast stanowisko przeciwne zajmuje feldmarszałek Goering, protektor Neurath i cały sztab Reichswehry.

Szczególnie ważne jest tutaj stanowisko Goeringa, który po raz pierwszy przeciwstawia się tezie politycznej swego wodza. Goering powrócił świeżo z Włoch, posiada mocną pozycję w kołach wojskowych i jedyny z przywódców partii narodowo-socjalistycznej był znanym oficerem w czasie wielkiej wojny.

Partia zwolenników łagodnego kursu twierdzi, że nie można angażować się w żadne konflikty, dopóki nie ma się zapewnionego zaplecza, to znaczy dopóki niemiecki „Lebensraum" w Europie południowo-wschodniej nie jest stworzony.

W sytuacji — twierdzą oni — w której nie można liczyć na spokój ze strony Polski, nie można być pewnym Rumunji ani Jugosławii — obszar dostarczający wyżywienia dla tak wielkiej armii, jak niemiecka, złożony z Niemiec, Węgier i Słowaczyzny, byłby zupełnie niewystarczający, a liczenie na opanowanie Ukrainy w krótkim czasie jest zupełną mrzonką.

Duże wrażenie artykułu p. Smogorzewskiego

Komentarze i domysły

WARSZAWA, 27.4. (tel. wł.) Artykuł korespondenta politycznego „Gazety Polskiej" z Berlina p. Kazimierza Smogorzewskiego, który w obszernych wyjątkach przedrukowaliśmy wczoraj i o czym dziś piszemy na stronie 3-ej, wywołał w kołach politycznych i dyplomatycznych duże wrażenie.

Przy ocenie tego artykułu bierze się przede wszystkim pod uwagę fakt, że p. Smogorzewski jest powiernikiem ministra Becka w zakresie polityki porozumienia z Niemcami. Ponadto w kołach tych podkreślają również termin ukazania się artykułu przed mową Hitlera, co jakoby nadaje mu charakter półoficjalny.

Według innych wersyj artykuł ten był po prostu inspirowany przez MSZ. Szczególnie komentowany jest ustęp artykułu, w którym p. Smogorzewski stwierdził, że Zaolzie mogło być odebrane bez „synchronizowania tej sprawy" z Niemcami, a nawet wbrew ich sprzeciwom.

NA ŁAMACH PRASY

KONCEPCJE „LEBENSRAUMU"

nazywa „IKC" wytrychem niemieckiego imperializmu.

Każdy podbój stwarza potrzebę nowej „przestrzeni życiowej" i przestrzeń tę rozszerza poza sferę dotychczasowych rewindykacyj i uroszczeń.

Powstaje w ten sposób „perpetuum mobile", które Anglicy dobrze rozumieją, twierdząc, że Niemcy opanowani zostali złudną ideą opanowania kontynentu europejskiego.

Kto ma prawo do przestrzeni życiowej wedle koncepcji niemieckiej? Czy wszystkie narody?

Czy np. Polska ma prawo do „przestrzeni życiowej", którą, idąc za wskazówkami niemieckiej geo-polityki, objąć powinna przedewszystkiem Prusy Wschodnie, jako geopolitycznie leżące w worku polsko-litewskim u ujścia polskiej Wisły na obszarze polskiego morza.

Czy np. Polska ma prawo do Śląska Opolskiego, będącego nie tylko etnograficznie polskim obszarem, ale geopolitycznie częścią polskiego Górnego Śląska?

Czy np. Polska ma prawo do współkształtowania losów Słowacji i Moraw, które leżą na liniach komunikacyjnych dla Polski niesłychanie ważnych?

Teoria niemiecka nie wszystkim państwom przyznaje prawo do „przestrzeni życiowej". Prawo to przyznaje tylko mocarstwom imperialnym. One mają grać rolę słońca w systemie planetarnym geopolityki niemieckiej.

Małe czy średnie państwa mają grać rolę planet, nieposiadających własnego światła (suwerenności), świecących odbitym światłem słonecznym i krążących dokoła słońca. Tym słońcem na kontynencie Europy, zwłaszcza w całej Europie środkowej i wschodniej, mają być Niemcy. Na Morzu Śródziemnym rolę słońca mogą odegrać Włochy. Anglii i Francji przyznają łaskawie w ich imperjach, Stanom Zjednoczonym na kontynencie amerykańskim, Japonii na Dalekim Wschodzie.

I dopiero wtedy będzie „porządek" na świecie — twierdzą Niemcy — jeśli wielkie imperia zlikwidują drobiazgi państwowe.

Ale:

Filozofja „Lebensraumu" — to filozofja gwałtu i przemocy, a gwałt i przemoc, jak uczą doświadczenia historji, mimo wszystko mają krótkie nogi. Systemy oparte na gwałcie szybko butwieją od wewnątrz i rozpadają się w proch.

KONIEC WYSPIARSTWA

„Dziennik Powszechny" omawia ostatnie przeobrażenia, jakie dokonały się w Anglji.

Postanowieniem gabinetu ministrów o wprowadzeniu przymusu powszechnej służby wojskowej Anglia uznała fakt wygaśnięcia nadanego jej przez geografję odwiecznego przywileju bezpieczeństwa Wysp Brytyjskich. Odtąd odosobnienie geograficzne oficjalnie przestaje istnieć i wspólna dola z państwami lądowego kompleksu europejskiego staje się udziałem wyspiarzy.

Żadne opory: ani pradawne tradycje, ani demokratyczna wolność, ani duch indywidualizmu, pielęgnowany przez kulturę angielską, ani ufność w dobrą patrjotyczną wolę obywateli — nic nie będzie w stanie powstrzymać Wielkiej Brytanii od doprowadzenia do końca reformy, narzuconej przez zmianę warunków historycznych.

Angielska para królewska
pojedzie do Ameryki na dawnym parowcu niemieckim

LONDYN, 27.4. Wszystko wskazuje na to, że angielska para królewska odbędzie swą podróż nie na krążowniku pancernym „Repulse", lecz na parowcu „Empress of Australia". „Daily Herald" twierdzi, że tego rodzaju postanowienie zapadło już w łonie gabinetu. W dniu dzisiejszym oczekiwane jest oficjalne oświadczenie rządu na ten temat.

Ostatnio prasa angielska prowadziła kampanię za koniecznością pozostawienia „Repulse" na wodach europejskich. Dzienniki wywodziły że flota angielska jest wprawdzie bardzo silna i liczna, niemniej jednak posiada tylko trzy jednostki klasy „Repulse", odznaczające się przy ciężkiem uzbrojeniu bardzo wielką szybkością. Dwie z nich znajdują się obecnie w dokach.

„Empress of Australia" posiada 22 tysiące ton wyporności. Statek ten znajduje się obecnie w Southampton. Aby para królewska mogła więc udać się w podróż do Ameryki, potrzebne są tylko niewielkie dekoracyjne przeróbki kabin reprezentacyjnych.

Warto zaznaczyć, że „Empress of Australia" to dawny niemiecki okręt „Tirpitz", oddany po wojnie Kanadzie.

Czy rząd zwróci się w czasie sesji parlamentu
o nadzwyczajne pełnomocnictwa?

WARSZAWA, 27.4. (tel. wł.) W kołach politycznych krążą pogłoski o zamiarze rządu zwrócenia się do parlamentu z żądaniem udzielenia mu nadzwyczajnych pełnomocnictw ustawodawczych. Żądanie to może być uzasadnione koniecznościami państwowymi, wynikającymi z obecnej sytuacji międzynarodowej i oparte na artykule 55 konstytucji, przewidującym prawo wydawania przez Prezydenta R. P. dekretów z mocą ustawy we wszystkich sprawach z wyjątkiem zmian konstytucji.

W związku z temi pogłoskami w kołach politycznych zwracają uwagę, że rząd gen. Składkowskiego tylko jeden raz w okresie swego 3-letniego urzędowania zażądał od Sejmu nadzwyczajnych pełnomocnictw.

Obecnie jednak nawet najbardziej wrażliwi na punkcie nieuszczuplania praw parlamentu posłowie uznają, że obecna sytuacja polityczna jest istotnie wyjątkowa. Tym się też tłumaczy, że pogłoski o możliwości zażądania tych pełnomocnictw uważa się w kołach Sejmu i Senatu mimo braku ich potwierdzenia, za bliskie prawdy.

Znaczenie misji Potemkina
W TURCJI

LONDYN, 27.4 (tele. wł.). Jak donoszą ze Stambułu, specjalny wysłannik rządu sowieckiego, Potemkin, który przybył dziś rano do Stambułu, odjedzie wieczorem do Ankary w towarzystwie charge d'affaires sowieckiego w Sofji.

Wizycie Potemkina przypisują w Turcji ogromne znaczenie, tym bardziej że zbiega się ona z przybyciem do Ankary nowego ambasadora niemieckiego w Turcji, von Papena.

Głównym przedmiotem rozmów Potemkina z ministrem spraw zagranicznych Turcji będzie sprawa cieśnin oraz ewentualnego przepuszczenia przez nie wojennych okrętów sowieckich.

80 górników zginęło
W KATASTROFIE

TOKIO, 27.4. PAT. W kopalni węgla Yubari na wyspie Hokkaido wydarzyła się katastrofa, spowodowana wybuchem gazów. Z ogólnej liczby 300 górników, zatrudnionych w kopalni — 80 utraciło życie.

Zamknięcie fakultetu
TEOLOGICZNEGO W GRAZU

WIEDEŃ, 27.4 (PAT). Fakultet teologiczny uniwersytetu w Grazu został obecnie zamknięty przez władze partyjne.

150 słuchaczy tego wydziału będzie musiało kontynuować studia w Wiedniu.

Goebbels
ZARZUCA PRASIE ANGIELSKIEJ NIETAKT

BERLIN, 27.4. „Völkischer Beobachter" publikuje gwałtowny artykuł min. Goebbelsa, polemizujący z prasą angielską.

Dr Goebbels zarzuca dziennikom angielskim dopuszczanie się stałych nietaktów wobec Niemiec. Ilustruje swe twierdzenie głosami angielskimi w związku z powrotem do Berlina ambasadora Hendersona. Zapewnia przy tym, że gdyby analogiczne sugestje w związku z powrotem ambasadora niemieckiego do Londynu wysunęły pisma niemieckie, opinia angielska byłaby do żywego oburzona i to całkiem słusznie.

Pisma angielskie powinny powrócić do dobrych obyczajów — wywodzi minister — i zaprzestać obraźliwych zwrotów i sugestyj. Obecnie Niemcy nie pozwolą, aby je obrażano.

Banda trucicieli
OTRUŁA 70 OSÓB

FILADELFIA, 27.4 (PAT). Jak stwierdziło dochodzenie policyjne i sądowe, w ciągu ostatnich 10 lat w czterech stanach na wybrzeżu Atlantyku ofiarą bandy trucicieli padło przeszło 70 osób. Banda, której zbrodnicza działalność trwała tak długo, otrzymywała wypłaty z polis asekuracyjnych swych ofiar. Aresztowano 17 osób. Większość aresztowanych stanowią kobiety, które są oskarżone o otru[illegible]

Ekscesy przeciwko rządowi Rzeszy

„Hitler nieder — Benesz wieder!"
Wrzenie wśród ludności „protektoratu"

MOR. OSTRAWA, 27.4. (tel. wł.) — Informacje, jakie napływają z terenu Protektoratu, świadczą o silnym wrzeniu wśród ludności czeskiej, orientującej się coraz bardziej w swej tragicznej sytuacji.

Olbrzymie niezadowolenie wywołuje świadomość, iż Niemcy przez wykupywanie i masowy wywóz środków żywności, doprowadzić mogą

LUDNOŚĆ CZESKĄ DO ZUPEŁNEJ RUINY GOSPODARCZEJ I DO WYGŁODZENIA.

Wszystkie magazyny i hurtownie, które jeszcze do niedawna pełne były zapasów żywności i produktów rolniczych, w obecnej chwili stoją pustkami.

Większe miasta na Morawach pozbawione są z niewiadomych przyczyn dowozu produktów rolnych ze wsi. Ludność cywilna zaczyna na wielką skalę uprawiać handel pokątny, by uniknąć oddawania żywności Niemcom. Coraz częściej policja niemiecka spotyka się z masowym i zorganizowanym kolportażem ulotek, których treść wymierzona jest przeciwko protektorom.

W ostatnim czasie niemal co noc pojawiają się na parkanach olbrzymie napisy, oraz ulotki, zawierające następujący tekst: „Hitler nieder — Benesz wieder".

Krwawe zajścia w Saarbrücken
w dniu urodzin Hitlera

LONDYN, 27.4. Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Saarbrucken, że w dniu urodzin Hitlera doszło tam do poważnych starć z policją. Tłum wznosił wrogie okrzyki przeciw rabunkowej gospodarce rządu i domagał się polepszenia bytu, skrócenia czasu pracy do 8 godzin dziennie, zaprzestania potrąceń z zarobków na cele partyjne itd.

W starciu 12 osób odniosło poważne rany. Kilkadziesiąt osób aresztowano i skierowano do obozu koncentracyjnego.

Komisje zaczęły prace
O ekspose min. Becka na razie nic nie wiadomo

WARSZAWA, 27.4 (tel. wł.). W związku z wznowieniem prac Senatu, odbyła się dziś u marsz. Miedzińskiego konferencja komisyj senackich, celem ustalenia planu pracy obecnej sesji zwyczajnej.

Komisja prawnicza Senatu rozpoczęła już zresztą dziś swą działalność, obradując nad projektem noweli do ustawy o wykupie gruntów pod budynki przez dzierżawców na obszarach sądów apelacyjnych Warszawy, Lublina i Wilna. Nowela ta wprowadza do jednego z artykułów przepis następujący: „Prawo wykupu gruntów, należących do Kościoła chrześcijańskiego oraz do instytucji i fundacji, których dochody są lub powinny być zasadniczo przeznaczone na cele kultu religijnego, względnie na kościoły, służą wyłącznie dzierżawcom, którzy w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej należeli do wyznania chrześcijańskiego.

Senator dr Żmigryder-Konopka wypowiedział się przeciwko temu przepisowi i zgłosił wniosek o skreślenie tego przepisu. W głosowaniu komisja uchwaliła projekt noweli w brzmieniu sejmowym.

W godzinach przedpołudniowych marsz. Sejmu, prof. Makowski odbył analogiczną konferencję z prezesami komisyj sejmowych. Na konferencji tej również ułożono plan prac poszczególnych komisyj w ciągu bieżącej sesji. Po zakończeniu konferencji wyznaczono posiedzenie komisji przemysłowo-handlowej na wtorek, 2 maja br.

W kołach izb ustawodawczych nic dotąd nie wiadomo, czy min. Beck znajdzie sposobność w ciągu sesji bieżącej do wygłoszenia expose o polityce zagranicznej.

Haga kupuje
DZIAŁA PRZECIWLOTNICZE

HAGA, 27.4 (PAT). Zarząd miejski w Hadze postanowił zakupić z własnych funduszów trzy baterje dział przeciwlotniczych dla obrony ważniejszych gmachów miejskich, a m. in. gmachu zarządu poczt, telegrafu i telefonów.

Najpierw zamordowali,
a potem powiesili na krzyżu

PRAGA, 27.4. PAT. W miejscowości Slatyniaty we wschodnich Czechach robotnicy udający się wczoraj do pracy, stali się świadkami wstrząsającego widowiska. Na krzyżu, znajdującym się na wzgórzu obok drogi, znaleźli oni wiszącego trupa, w którym rozpoznano robotnika z pobliskiego miasteczka, nazwiskiem Franciszek Filipi.

Według ekspertyzy sądowej robotnik ów najpierw został przez nieznanych sprawców zabity, a następnie powieszony na krzyżu.

Prawda jedyna i niezmienna

NASZ „OBSZAR ŻYCIOWY" JEST NIETYKALNY!

We wczorajszym numerze „Kuriera Zachodniego" zamieściliśmy w obszernym streszczeniu po raz pierwszy ze strony polskiej jasno przedstawiony obraz ostatnich wydarzeń w polityce polsko-niemieckiej. P. Kazimierz Smogorzewski, korespondent polityczny „Gazety Polskiej" w Berlinie podsumował w artykule wstępnym nastroje, fakty i posunięcia obu kontrahentów układu z r. 1934, przytaczając wszystkie zarzuty niemieckie pod adresem Polski i reakcję rządu Rzeczypospolitej na wysunięte żądania Niemiec.

METODA OPUKIWANIA

Po „opukaniu" słabych organizmów państwowych w Europie i stworzeniu szeregu faktów dokonanych — Niemcy — na razie lekko — poczęli „opukiwać" ściany Rzeczypospolitej. Natrafili jednak na granit...

Przerwano tedy „opukiwanie", aby powiązać decyzje.

Nie wdając się więc w proroctwa, ani nie przesądzając, co nam przyszłość przyniesie, rozważmy przede wszystkim to, co jest teraz, to, co — po półtora roku zwycięskiego pochodu Trzeciej Rzeszy i pierwszej próbie ze strony rządu niemieckiego jakiejś „Neuregelung" w stosunkach polsko-niemieckich — stanowi „rzeczywistą rzeczywistość".

UKŁAD Z 1934 ROKU

Układ polsko-niemiecki z r. 1934 był niewątpliwie dziełem doniosłym, które — również niewątpliwie — wyszło obu stronom na dobre. Stworzenie platformy dobrych stosunków sąsiedzkich zostało pozytywnie przez Polskę ocenione — i w tej ocenie nie zaszła też żadna zmiana z naszej strony. Chcemy zgody, chcemy poprawnych stosunków, to przyświecało paktom o nieagresji, które pozawieraliśmy na Wschodzie i Zachodzie i na tym stanowisku trwamy.

Gdy przed pięciu laty układaliśmy się z Rzeszą, słyszeliśmy z ust najmiarodajniejszych w nowych, poweimarskich Niemczech: nie nas nie obchodzą dawniejsze zobowiązania, ale każde nasze słowo jest święte, bezwzględnie obowiązujące.

Przyjęliśmy tę platformę. Aczkolwiek nie było to bynajmniej łatwe. Ciężkie zadanie miał rząd polski wobec własnego społeczeństwa, by w opinii publicznej stworzyć nastrój przychylny dla tego nowego ustosunkowania się.

Ale stanąwszy raz na gruncie porozumienia z r. 1934 — całkowicie dochowaliśmy wszystkiego, co w nim było i z ducha i z treści. I mamy szczery zamiar dochować. Bezsprzecznie — dzięki tej naszej postawie Niemcy w r. 1938 wiele osiągnęły. To chyba dla nikogo nie podlega żadnej wątpliwości.

PRAWDA 1939 ROKU

Ale przyszedł rok 1939, a z nim szereg faktów, które musiały nie tylko pobudzić naszą czujność i wywołać cały szereg zarządzeń zabezpieczających, ale wnieść również i sporo rozczarowań. Nastąpiły przesunięcia terytorialne w naszym sąsiedztwie, które — jeśli nas nawet bezpośrednio nie dotyczyły, tj. nie naruszały naszych granic — to jednak nie mogły być uznane przez nas za zgodne z duchem umowy naszej z r. 1934. Bo z ducha tej umowy wynikało zrzeczenie się przez nową Rzeszę powojennych zakusów, zmierzających do inkorporacji w Trzecią Rzeszę żywiołów niegermańskich, wyrzeczenie się bismarckowskich i wilhelmowskich koncepcji imperialistycznych. A właśnie przesunięcia terytorialne w r. 1939 świadczyły o nawrocie do tych koncepcji...

A już zupełnie jako sprzeczne z duchem naszej umowy sprzed pięciu laty musieliśmy uznać samą nawet chęć wszczęcia jakichś rozmów na takie np. tematy, jak przeznaczenie ustroju Gdańska w sposób nam nieodpowiadający, czy jakieś innowacje na terenie Pomorza.

NASZ „OBSZAR ŻYCIOWY" JEST NIETYKALNY

Tym bardziej takie „rozmowy" stały się niemożliwe, że przecież w polskiej opinii publicznej szereg faktów konkretnych z marca rb. — „protektorat" czesko-morawski „opieka" nad Słowacją", wypadki w „Memellandzie" — mocno zachwiały zaufaniem, czy też Trzecia Rzesza nadal stoi na stanowisku, jakie zajęła w r. 1934 i czy też w Niemczech nie ulotnił się ten duch, jaki przenikał ówczesne porozumienie.

To też jest rzeczą niewątpliwą, że w polskiej opinii publicznej wejście obecnie na drogę choćby najbardziej „niewinnych rozmów" wywołałoby tak silny oddźwięk, że uniemożliwiłby z pewnością rozmówcom z naszej strony powiedzenie czegokolwiek innego, niż to co raz na zawsze zapowiedział już Marszałek Śmigły-Rydz.

Jest naszym szczerym pragnieniem, aby układ z r. 1934 stanowił nadal podstawę stosunków polsko-niemieckich, aby przynosił korzyści obu partnerom. Nie chcemy utrwalać obecnych nastrojów istniejących między Polską a Niemcami. Pamiętamy słowa kanclerza Hitlera, który również wzbraniał się przed nadawaniem takim nastrojom „charakteru dziedzicznego obciążenia".

Nigdy jednak nie uznamy, że nasz własny „obszar życiowy" ma być uzupełnieniem „obszaru życiowego" Niemiec.

Nigdy się nie zgodzimy na to, aby dobre sąsiedztwo z Niemcami okupywać jednostronnymi ustępstwami, politycznym odosobnieniem i rezygnacją z prawdziwej niezależności.



JESTEŚMY GOTOWI
BATERIA ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ GOTOWA DO WYSTRZAŁU

Śmieje się ostatni...

BERLIŃSKIE REAKCJE NA ANGIELSKIE DECYZJE

Wiadomość o wprowadzeniu w Anglii obowiązku ćwiczeń wojskowych dla trzech roczników wywołała w berlińskich kołach politycznych duże wrażenie. Tłomaczona jest ona ogólnie, jako jeszcze jedna zapowiedź rządu angielskiego, że w obecnej naprężonej sytuacji międzynarodowej zdecydowany jest on na najbardziej ostateczne możliwości.

Oczywiście jednak w całej prasie niemieckiej oraz w półoficjalnych wynurzeniach czynników miarodajnych widoczna jest chęć umniejszenia znaczenia decyzji angielskiej i ośmieszenia jako „dziecinną demonstrację i śmieszne groźby". Stwierdza się więc przede wszystkim, że zastosowane zostało jedynie kompromisowe wyjaśnienie, mające z jednej strony zadowolić „angielskich podżegaczy wojennych" oraz ich zagranicznych sojuszników, a z drugiej strony zadość uczynić wygodnictwu oraz amilitaryzmowi angielskiego społeczeństwa. Kilkomiesięczne przeszkolenie nie wystarczy zdaniem niemieckim w żadnym razie, by te najmłodsze angielskie pokolenia można było przemienić w szczerych i wartościowych żołnierzy.

Szczególnie wyraźna chęć ośmieszenia oraz zdeprecjonowania ostatniego kroku Anglii przebija z artykułów prasy. „Völkischer Beobachter" pisze więc pogardliwie, że stworzone zostały nie kadry wojskowe, a jedynie „przymusowa milicja z krótkim czasem wyszkolenia, którego podstawy w żadnym wypadku nie odpowiadają wysokiemu wyobrażeniu niemieckiemu o zadaniach wojska".

„Nachtausgabe" nazywa decyzję angielską „nowym bluffem przeznaczonym dla zagranicy" oraz „komicznymi groźbami".

„Lokal Anzeiger" podkreśla zaś silnie, że wprowadzeniem ograniczonego obowiązku służby wojskowej, Anglia chce oszukać swych sprzymierzeńców i pisze w związku z tym dosłownie: **„krok Anglii jest więc głównie natury politycznej, ma on wykazać Francuzom, Rosjanom i Polakom, że oto wypełnione zostają ich żądania, by Anglia w wojennym sprzysiężeniu przyczyniła się nie tylko złotem i dobrymi słowami, ale również mięsem i kośćmi".** Jednakowoż konkluduje dalej „Lokal Anzeiger" wypróbowanym od dawna refrenem, że Francuzi i Polacy zostaną z pewnością przez Anglię oszukani.

Nie ma różnic

MIĘDZY ANGLIĄ I RUMUNIĄ

Min. Gafencu opuścił w środę Londyn i przybył do Paryża.

W oświadczeniu dla prasy min. Gafencu podkreślił serdeczność przyjęcia, jakiego doznał w Londynie, oraz zrozumienie dla spraw Rumunii.

Komunikat o rozmowach anglo-rumuńskich stwierdza, że wizyta min. Gafencu w Londynie umożliwiła wymianę poglądów między nim a premierem Chamberlainem oraz lordem Halifaxem. Spotkanie odznaczało się wyjątkową szczerością, odbywało się w atmosferze przyjacielskiej i wykazało tożsamość poglądów obu rządów na zagadnienia bieżące.

Z Paryża min. Gafencu uda się do Rzymu, a stamtąd do Białogrodu.

W wirze zdarzeń

Musimy wzmóc produkcję

Rozgrywające się w świecie wypadki polityczne przyjmowane są w Polsce z wielkim spokojem. Cudzoziemcy, którzy nas obserwują, nie mogą wyjść z podziwu dla godnej postawy i opanowania nerwów polskiego społeczeństwa.

Można by dojść do wniosku, że im sytuacja trudniejsza i poważniejsza, tym większa jest dyscyplina w społeczeństwie polskim.

Nie można by nic zarzucić zwłaszcza naszym sferom gospodarczym, które przestrzegają jasnej i prostej linii postępowania. Niemniej zachodzą od czasu do czasu wypadki, że tu i ówdzie to czy owo przedsiębiorstwo zapomni o ogólnych nastrojach i tendencjach i wyłamie się z przyjętych powszechnie zasad. Zdarza się np., że ceny niektórych artykułów, cieszących się stale zbytem, podnoszą się, co jest naiwnie tłumaczone wzrostem popytu robieniem prywatnych zapasów, koniunkturą zbrojeniową itp.

Wypadki takie są oczywiście całkowicie odosobnione. Mimo to należy unikać ich powtarzania czy tolerowania. Jakakolwiek zwyżka cen artykułów przemysłowych (którą mógłby kto fałszywie zrozumieć jako... chęć pokrycia kosztów udziału w pożyczce lotniczej) mogłaby zarówno wzbudzić nieuzasadniony niepokój wśród spożywców, jak i zahamować zdrowy objaw wzrostu spożycia, a tym samym produkcji.

Zadaniem naszym na najbliższą przyszłość jest wzmóc — i to silnie — produkcję. Nie wolno więc temu przeciwdziałać!

●

W świetle satyry

W Gdańsku, w 50 rocznicę urodzin kanclerza Hitlera rozrzucone zostały ulotki o poniższej treści:

„Mowa Kanclerza Rzeszy Hitlera w 1945 roku".

„Europejki i Europejczycy!

Nie jest żadnym przypadkiem, że dziś przemawiam do was z angielskiego tronu. Mimo podłego złamania wierności przez Mussoliniego, praniemiecka Francja powróciła wreszcie do Rzeszy. Udało się nam również pomyślnie rozwiązać zagadnienie włosko - watykańskie przez osadzenie na tronie papieskim Rosenberga i w ten sposób uwolnić ludzkość od trwających blisko od dwóch tysięcy lat wstydu i nieszczęścia.

Wobec pewnych pogłosek, rozgłaszanych przez zawodowych kłamców i haniebnych podżegaczy wojennych, oświadczam uroczyście, że od czasu, gdyśmy uzyskali wspólną granicę z Japonią na wschodzie nie mamy już żadnych dalszych terytorialnych roszczeń. Obecnie rozpocznie się rozbudowa Europy, które to dzieło postawi w cień wszystkie gigantyczne miary przeszłości, a nawet Ameryka, jak również i Australia, będą musiały być wciągnięte do tej pracy.

Zanim obecnie udzielę głosu gauleiterowi Horthy'emu, chciałbym jeszcze przed tym mojemu kochanemu namiestnikowi i towarzyszowi partyjnemu, Stalinowi wręczyć złotą odznakę partyjną za usługi, oddane przez niego naszemu światowemu imperium".

●

Nowy ersatz

W Niemczech daje się odczuć brak jajek. Ostatnio ukazał się na rynku nowy ersatz t. zw. „Mile" — wyrabiany z odtłuszczonego mleka surogat, zastępujący kurze jaja.

Łatwo wyobrazić sobie taki dialog w mleczarni berlińskiej:

— Panie ober! Czy macie jaja?

— Owszem, krowie.

Generałowie Gamelin i Vuillemin

MARSZAŁKAMI?

Rząd francuski postanowił mianować marszałkami dwóch generałów francuskich — generalissimusa Gamelina i szefa lotnictwa Vuillemina. Wiceadmirał Darlan otrzymać ma tytuł admirała. Wiadomościom tym w kołach urzędowych ani się nie zaprzecza, ani potwierdza ich.

Kontrolujemy się wzajemnie

Nie wszyscy spełnili jeszcze swój obowiązek

Znamienna uchwała okręgu Związku Legionistów

W ub. niedzielę odbyło się okręgowe zgromadzenie delegatów Związku Legionistów Polskich w Sosnowcu w Domu Społecznym, na które przybyli delegaci Oddziałów Zw. Leg. Pol. oraz Kół Pułkowych z powiatów: Będzin, Częstochowa, Olkusz, Zawiercie.

W toku obrad omawiano sprawy organizacyjne i polityczno-społeczne oraz dokonano wyboru władz.

Do zarządu Okręgu weszli pp.: H. Almstaedt (prezes), R. Cholewicki, P. Rabsztyn, dr M. Raja, F. Dudzicz, M. Łapiński, L. Szwaja; zastępcy pp.: Z. Cholewa, K. Martyniak, W. Góralczyk i Wł. Szymański. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: **Matyszkiewicz, Skrzypczak, Grabowski, Klębek, Florczyk** oraz zastępcy pp.: **Tomiakowski i Hoffman.**

W końcu obrad wysłano depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego Rydza, do Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Komendanta Naczelnego Zw. Leg. Pol. płk. Ulrycha. Obradom przewodniczył p. Wacław Kobyłecki.

Zebrani deklarując dalsze 500 zł na FON, stwierdzają, iż poważny odłam społeczeństwa naszego nie bierze należytego udziału w subskrybcji P.O.P. ofiarując w stosunku do swych możliwości bardzo mało albo ustosunkowują się zupełnie obojętnie. Zaznaczyć należy, że ci obywatele nie tylko że dla odzyskania niepodległości Państwa Polskiego ani jednej kropli krwi nie uronili, ani też nie oddali jednego grosza na ten cel, ale z dobrodziejstwa Niepodległości w całej pełni korzystają i pomnożyli znacznie swój stan majątkowy lub zgoła dużych majątków niejednokrotnie dorobili się.

Zebrani na zgromadzeniu tą drogą zwracają się do tych właśnie obywateli z przypomnieniem, **że celem subskrybcji P.O.P. to nie tylko obrona granic Rzeczypospolitej Polskiej i Jej niepodległości ale i obrona dotychczasowego stanu posiadania tych obywateli, obrona ich majątków i obrona dalszego swobodnego rozwoju ich dóbr materialnych w Państwie Polskim.**

Czy przykłady ofiarności świata pracy, bezrobotnych, dzieci i in. ciągle przez radio do publicznej wiadomości podawane, nie wywołują u tych panów rumieńca wstydu i nie przemówią do ich poczucia obowiązku?

Jasną jest rzeczą dla wszystkich chyba, że rozrzewniające często akty ofiarności jak ostatnie 5 zł bezrobotnego, czy dzieci, które odmówiły sobie swych dziecinnych przyjemności i grosze te przesłały na FON — nie dadzą jeszcze Państwu samolotów i armat. — Do realizacji tych zadań muszą stanąć wszyscy obywatele a szczególnie ci, którzy do tej pory powszechnej akcji społeczeństwa biernie przyglądali się, a którzy naprawdę dużo dać mogą. Społeczeństwo Zagłębia informowane codziennie o postępach akcji pożyczkowej doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jaki jest udział poszczególnych grup w akcji subskrybcyjnej.

W razie gdyby ten oporny i obojętny odłam społeczeństwa naszego, pomimo ciążącego na nim obowiązku, nie spełnił swego zadania w tym stopniu, na jaki jego stan majątkowy mu pozwala, — zebrani na okręgowym zgromadzeniu delegatów Zw. Leg. Pol. w Sosnowcu postanowili zwrócić się do czynników miarodajnych **o zastosowanie wszelkich możliwych środków w celu zmuszenia tych panów do złożenia odpowiedniej ofiary ze swych substancyj majątkowych na rzecz Państwa,** w granicach którego właśnie panowie ci majątków dorobili się lub je pomnożyli.

Odpadki nie mogą się marnować

Kto w Zagłębiu podejmie inicjatywę?

Zagadnienie śmietnika staje się w Polsce coraz powszechniejsze. Rok rocznie marnuje się u nas bowiem olbrzymie ilości złomu żelaznego, szmat, kości i wielu innych surowców odpadkowych, na których opierają swoją produkcję gałęzie przemysłu o doniosłym znaczeniu (chemiczny, hutniczy, tekstylny). W roku ub. sprowadziliśmy samych szmat z zagranicy za 32 miliony zł. Podobnie ma się z odpadkami żelaznymi.

Według obliczeń zapotrzebowanie na szmaty pokryć moglibyśmy w całości niemal, zbierając u siebie wyrzucone na śmietniki szmaty. Znane są wielkie korzyści z racjonalnie przeprowadzanych zbiórek odpadków w Niemczech. Wystarczy powiedzieć, że Rzesza zmniejszyła dziesięciokrotnie import kości, złomu żelaznego i szmat.

W Warszawie i innych miastach zbiórką odpadków zajęły się stowarzyszenia społeczne, prowadząc tę akcję planowo. U nas, w Zagłębiu zaledwie trzy organizacje zajęły się zbieraniem odpadków i to tylko sporadycznie, mianowicie harcerze sosnowieccy, strzelcy i straż ogniowa w Czeladzi.

W liście do Redakcji p. inż. Zygmunt Lubiński z Sosnowca pisze, że Zagłębie właściwie pozostaje poza całą tą akcją zbierania odpadków i czy nie podjęła by się tego któraś z instytucji społecznych. Od zamożnych możnaby odpadki odbierać darmo, ludności niezamożnej zaś płacić niewielkie sumy.

Sprawę marnowania odpadków poruszaliśmy już przed dawna tygodniami. Wartoby, aby w Zagłębiu podjęta została na szeroką skalę akcja zbierania bezużytecznych a przecież cennych odpadków. Każdy zbędnie wywieziony grosz zagranicę jest przestępstwem wobec kraju. Nie chodzi już w danym wypadku o grosze, ale o miliony wywożone na zakup odpadków, których mamy dość w kraju a tylko nie potrafimy ich właściwie zużytkować. Marnujemy na śmietnikach dziesiątki milionów złotych, które spełnić by mogły twórczą rolę.

Nie wolno nam tego czynić w dalszym ciągu.

Strzelecki Klub Sportowy w Sosnowcu—Sielec zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców dzielnicy Sielec o składanie na cele wojskowe różnego rodzaju starego żelaza, mosiądzu, miedzi, cynku itp. do lokalu klubu, — mającego siedzibę przy ul. Narutowicza 17. Złom można składać do dnia 1 maja br. codziennie od godz. 18 do 21. Ofiarodawcom będą wydawane pokwitowania.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Kwiecień

Piątek

Pawła od Krzyża
Jutro: Piotra z Werony
Słońca wsch. 4.13, zach. 18.54
Księżyca w. 12.41, zach. 1.28

KRONIKA HISTORYCZNA:

1576 Stefan Batory obrany królem wjeżdża uroczyście do Krakowa.

1919 Armia polska zajmuje m. Grodno.

PRZYSŁOWIA:

„Ziemu oku, złe się wszystki widzi".

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bitwa nad Marną".
PATRIA: „Gunga - Din".
EDEN: „Zew północy"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** Dn. 27 bm. w kościele parafialnym św. Barbary w Koszelewie ks. dr Władysław Pająk proboszcz miejscowy odprawił mszę św. z okazji 30-lecia pożycia małżeńskiego pp. Stanisławowstwa Janiszowskich, w czasie której pobłogosławił również związek małżeński między panną Janiną Kułpowiczówną i synem Jubilatów. Witoldem, urzędnikiem Konsulatu R. P. w Rydze. Młodej parze Szczęść Boże.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 28 bm. o godz. 16 na ogólne żądanie drugi i ostatni występ Stanisławy Engelówny i Mieczysława Cybulskiego w sensacyjnej sztuce Bachwica pt. „AWANTURA JEDNEJ NOCY". Bilety po cenach zniżonych do nabycia w „Orbisie".

W sobotę dnia 29 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali Resursy doskonałą komedię R. Niewiarowicza p.t. „DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji WP Pietrzaka.

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia pełnej humoru komedii Romana Niewiarowicza p.t. „DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA" w reżyserii p. M. Bieleckiego. Udział biorą pp.: Bulanka, Butkiewiczowa, Kryńska, Puchniewska, Bielecki, Bieljez Dziekoński Erwan Lubelski Obidowicz Rytowski. Świetna ta komedia cieszy się na wszystkich scenach olbrzymim powodzeniem, niewątpliwie i w Sosnowcu uzyska rekordową ilość przedstawień.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Sobota 29 bm. o godz. 15.30 — „Powrót Odysa" — przedstawienie szkolne; godz. 20 „Teść" — Premiera.

Niedziela 30 bm. o godz. 10 — Zjazd sprawozdawczy Obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego; godz. 15 — „Ponad śnieg"; godz. 19 — „Ponad śnieg" — dla bezrobotnych.

—oOo—

× **„CZUWAJ"** tygodniowy dodatek harcerski ukaże się w jutrzejszym numerze K. Z.

× **MSZA ŚW. ZA DUSZĘ ś. P. KS. GRZELIŃSKIEGO.** Dnia 30 bm. tj. w niedzielę o godzinie 10.30 w dużym kościele w Sosnowcu w dawnej kaplicy szkolnej (lewa nawa) zostanie odprawiona msza św. za spokój duszy śp. ks. prefekta Witalisa Grzelińskiego — o której zawiadamiają byłe Jego uczennice gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK 28 KWIETNIA

6.30 Wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: Z życia żołnierzy 11.25 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 14.00 Pogadanka aktualna 14.10 Koncert życzeń 14.50 Radiofonizacja kraju 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 „Marzenie o skrzydłach" słuchowisko dla młodzieży 15.25 Poradnik sportowy 15.35 Muzyka obiadowa 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 A. Mozart: Divertimento na 2 klarnety i fagot 17.00 Temperatury najwyższe i najniższe — pogadanka 17.15 Recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego 17.45 „Lubomia — prastary polski gród warowny" — pogadanka 17.55 „Hajda" pieśniarz wolności — słuchowisko 18.16 Pieśni staropolskie ze zbiorów mjra Andrzeja Andrzejewskiego — płyty 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 „Miłość dar nieba zbyt drogi" — kurant staroświecki 19.00 Koncert rozrywkowy 20.00 „O wsiewkach" pogadanka 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Śpiewa chór Polskiego Radia 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej 22.30 „Bohaterowie imperialni" szkic literacki 22.45 Muzyka z płyt.

Ćwiczenia wojskowe

PODOFICERÓW I SZEREGOWCÓW REZERWY

Rozlepione zostały obwieszczenia DOK V o powołaniu podoficerów i szeregowców rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku budż. 1939-40.

Na ćwiczenia będą powołani ci, którzy otrzymają imienne karty powołania. Ponadto podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe wszyscy podoficerowie i szeregowcy rez., którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym. Czas trwania ćwiczeń dla każdego z powołanych rezerwistów zostanie określony w karcie powołania.

Rezerwiści, którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym lub meldunkowym ostatniej zmiany adresu, powinni zgłosić bezzwłocznie swój obecny adres.

—xx—

Odznaczeni

KRZYŻAMI ZASŁUGI

Za zasługi na polu pracy zawodowej odznaczeni zostali: srebrnym Krzyżem zasługi pp.: **inż. Jerzy Bijasiewicz z Sosnowca, inż. Zdzisław Jacynicz z Sosnowca, inż. Leon Jaworski z Zawiercia, Władysław Kosmala z Sosnowca, Bronisław Nowakowski z Będzina;**

brązowym Krzyżem zasługi pp.: **Teofil Augustyniak z Będzina, Bolesław Badląga z Będzina, Roman Jakóbczyk z Sosnowca, Hipolit Józewicz z Sosnowca, Stanisław Krzciuk z Sosnowca, Wincenty Mortas z Sosnowca, Paweł Danjel Szczebliński z Będzina, Stanisław Turliński z Zawiercia i Marceli Zimny z Będzina.**

—oOo—

Premiowane książeczki PKO

Dnia 25 bm. odbyło się w Centrali PKO w Warszawie 41 z rzędu publiczne losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II.

Po zł 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek n-ry: 52391 54605 55279 56652 60645 61311 62215 63193 64546 65490 65991 66369 68589 72236 78758 78990 80182 85112 85676 86555 90158 90705 91268 92014 92832 94192 94342 94872 96893 98637 98675 100608 192204 203860 104523 105577 106811 107119 107500 108688 108801 108885 109806 109908 112764 113292 113507 118928 114685 118462 116580 118838 118898

Książeczka premiowana serji II wylosowana dawniej, a nie zrealizowana: nr 69100

—oOo—

Bohaterowie imperialni

RADIOWY SZKIC LITERACKI

Polsce potrzeba ludzi, którzyby umieli reprezentować jej imperializm, jej zdobywczy impet, a jednocześnie należeliby do wielkiej rodziny międzynarodowych konkwistadorów cywilizacji i kultury. Anglia ma swój typ imperialny (charakterystyka na podstawie książki Smitha „Szósty obóz"), Włochy tworzą go dopiero (Viglieeri), a jak jest z Polską? Jak wygląda nasza postawa bohaterska w stosunku do pierwotnego życia? Jakie walory wnieść może Polska?

Wydane ostatnio pamiętniki emigrantów pozwalają na sprecyzowanie tych walorów, rzucają nowe światło na to, ile bohaterstwa kryje się w narodzie polskim. Radiowy szkic literacki Cz. Straszewicza pt. „Bohaterowie imperialni" nadany dn. 28 bm. o godz. 22.30 będzie próbą charakterystyki polskiej „postawy imperialnej" mającej reprezentować nasz naród na szerokim świecie.

—oOo—

Alkoholizm jako zagadnienie

KULTURALNO - ETYCZNE

Pod takim tytułem zostanie wygłoszony przez p. Kazimierza Kalinowskiego, prezesa Polskiego Tow. walki z alkoholizmem „Trzeźwość" z Krakowa odczyt publiczny z cyklu odczytów organizowanych przez Powszechne Wykłady Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, urządzony staraniem Zarządu Oddziału Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu. Odczyt odbędzie się w piątek dnia 28 bm. o godz. 19 w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17a (sala reprezentacyjna).

Organizatorzy zapraszają do wysłuchania tej ciekawej prelekcji najliczniejsze grono miejscowego społeczeństwa.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

—oOo—

× **WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO** odbędzie się w sobotę dnia 29 bm. o godz. 18.30 w sali Domu Społecznego w Sosnowcu.

O renty dla emerytów

huty Bankowej w Dąbrowie

Wczoraj odbyła się jeszcze jedna konferencja w sprawie rent dla zemerytowanych robotników huty Bankowej w Dąbrowie.

W konferencji tej wzięli udział: okręgowy inspektor pracy inż. Maciejewski, obwodowy inspektor pracy inż. Rosen, przedstawiciele dyrekcji huty, związków i delegac. emerytów.

Propozycję inspekcji pracy, o której pisaliśmy już, aby huta wypłaciła emerytom różnicę między sumą powstałą po obliczeniu za każdy rok pracy po 1 zł. miesięcznie, a pobieraną przez emerytów rentę z Zakładu emerytalnego odrzucili zarówno przedstawiciele związków jak i emerytów. Zażądali oni natomiast, aby każdy emeryt otrzymywał rentę miesięczną w wysokości tylu złotych, ile przepracował lat, połowę deputatu węglowego i mieszkanie, oraz, aby synowie emerytów mieli pierwszeństwo w uzyskiwaniu pracy w hucie.

Wysunięte żądania w kategorycznej formie odrzucili przedstawiciele dyrekcji huty.

Wówczas przedstawiciele inspekcji wysunęli kompromisowy wniosek, aby każdy emeryt otrzymywał od huty, niezależnie od renty pobieranej z zakładu emerytalnego, a wynoszącej od 27 do 33 zł., 20 zł. miesięcznie.

Związki oraz emeryci koncepcję tę przyjęli natomiast dyrekcja huty udzieli odpowiedzi w ciągu najbliższych dwóch tygodni po uprzednim porozumieniu się z zarządem Towarzystwa.

TO BYŁO TAK:

WIOSENNY WIATR

Wesoły młody wiatr hula od rana, przewala się przez domy, pędzi na złamanie karku, niesie najnowsze wiadomości o postępach wiosny.

Powleka pola coraz grubszą warstwą zieleni, rozsypuje po trawnikach złote monety kulbab i zapala na kasztanach czerwone lichtarze.

Wesoły młody wiatr porywa młotem radosnego niepokoju. Budzi zapomniane pragnienia, pieśni, marzeniem najszczęśliwszych przeżyć...

Raz jeszcze prysnąć się chce w bajkowe kraje przez oceany na błoniu i prowadzić flotyllę papierowych żaglowców w błękitną zadymkę marzenia.

Idę brzeżkiem chodnika wzdłuż lśniącej rybią łuską ulicy, idę — nie idę, płynę chyba, sam nie wiem.

Starowinka, która sprzedaje kwiaty na rogu ulicy, uśmiecha się, podaje mi bukiecik fiołków, biorę, uśmiecham się, fiołki mam w ręce i fiołki mam w głowie i idę dalej ulicą w różową jasność urzeczony, półprzytomny...

A wiatr pędzi za mną i huczy mi o czymś do ucha i huczy, zasiania mi drogę pajzaśami swoich opowieści, daruje mi je i to jest najczystsze natchnienie i to jest najczystsze piękno.

Słońce szkli się i mieni, niebieska murawa ścieśnia horyzont, świeży wiatr, ścieśnia horyzont, niebieska kurzawa, szkli się i mieni słońca, dę w powódź oślepiającego słońca, w zakurzoną, uciekającą granicę — młody, radosny, zwariowany, jak ten felieton.

Omal nie przewracam latarni w tym oślepieniu, ale to nic, latarnia stoi, a ja idę dalej i pełno mam miłych słów na ustach, pełno niepoważnych pomysłów w głowie i taki właśnie, szajkowany trochę, podchmielony wiosną i wiatrem, wpadam do redakcji.

— No, dobrze, żeś nareszcie przyszedł! — krzyczy naczelny. — Roboty do djabła. Masz tu depesze z Berlina i Londynu. Przeróbszybko, bo jeszcze nadejdzie kupa materjału! Same sensacje.

I już po wszystkim...

Inny mnie wiatr owiewa

Brrr...

MILCIO

Przed wyborami

Kandydaci na radnych i zastępców w Sosnowcu

Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Chrześcijańsko - Społeczne Zjednoczenie Narodowe w Sosnowcu zgłosiło następujących kandydatów na radnych i ich zastępców do Rady miejskiej:

OKRĘG I (Śródmieście ul. 3 Maja, Małachowskiego)

6 mandatów

Szenk Wacław—właśc. nieruch., Zaborski Karol—doktór, Laubitz Mieczysław—inżynier, Gallot Józef—inżynier, Łabuś Teofil—kierownik szkoły, Imiela Albin—majster fabr., Kalkowski Leon—urzędnik, Łapiński Marian—urzędnik, Korwin-Olszewski Jerzy—profesor, Wyrwas Andrzej—robotnik, Biały Eugeniusz—buchalter, Bagnecki Stanisław—robotnik.

OKRĘG II (Śródmieście: Targowa, Modrzejowska, 1 Maja, Chłodna)

6 mandatów

Hamankiewicz Franciszek—urzędnik, Garliński Bronisław—kupiec, Ledwos Antoni — dyrektor gimn., Cholewa Zygmunt—handlowiec, Czarnecki Wacław — inż. handlowiec, Wałkowski Ludwik—rzemieślnik, Matyszkiewicz Bonifacy—robotnik, Rajzman Henryk—adwokat, Czyż Edward—robotnik, Krzysztowczyk Józef—technik, Duda Stanisław—robotnik, Zarychta Edward—urzędnik.

OKRĘG III (ul. Dębowa, kol. Staszic, Powstańców)

2 mandaty

Szymańska Natalia—nauczycielka, Abratański Stanisław—urzędnik, Nowak Antoni—robotnik, Kaczmarski Jan—ślusarz

OKRĘG IV (Modrzejów)

2 mandaty

Konieczko Jan—działacz robotniczy, Wroński Stefan—robotnik, Kalinowski Zygmunt—urzędnik, Kozak Pjotr—urzędnik (majster).

OKRĘG V (Sielec)

2 mandaty

Bonczek Wojciech—rzemieślnik, Łopuszyński Eugeniusz—inżynier, Pietras Teofil—robotnik, Kosturkiewicz Piotr—robotnik.

OKRĘG VI (Wawel, Legonów, Szkolna, Sielecka)

4 mandaty

Mazur Władysław—dyrektor lic., Konieczna Michalina—działaczka społecz., Kanela Stanisław—robotnik, Kucharski Paweł—kupiec, Kaleta Władysław—urzędnik, Dworakowski Adolf—rzemieślnik, Ziarko Stanisław—robotnik, Kulawik Wiktor—urzędnik.

OKRĘG VII (Staszica, Perla, Gampera, Robotnicza)

3 mandaty

Stawiarz Jan—technik hutniczy, Gemser Tadeusz—nauczyciel, Golanko Zenon—nauczyciel, Polewko Józef—inżynier, Krawczyk Antoni—robotnik, Grec Kazimierz—litograf.

OKRĘG VIII (ul. Okrzei, Wapienna, Prusa, Małe Zagórze)

3 mandaty

Kulawik Adam—majster fabr., Bańczerek Leon—urzędnik, Braunerowa Kazimiera—działaczka społeczna, Babiarz Leon—urzędnik, Prószyński Zygmunt—kupiec, Mostek Stanisław—robotnik.

OKRĘG IX (ul. Piotrkowska, Chemiczna, Będzińska, Sucha)

4 mandaty

Szwaja Leopold—urzędnik, Sikorski Franciszek—robotnik, Krawczyk Julian—kupiec, Pjotrowski Eugeniusz—urzędnik, Parczyk Antoni—urzędnik, Dubielecki Wacław—forniarz, Sutkowski Jan—urzędnik, Cichoń Karol — kier. warsztatów.

OKRĘG X (ul. Nowopogońska, Floriańska, Wodna, Rzeczna)

2 mandaty

Bilcharski Czesław—nauczyciel (kier. szkoły), Rzepa Mieczysław—urzędnik, Strzeszewska Tamara—działaczka społeczna, Hesse Adam—rzemieślnik.

OKRĘG XI (ul. Mariacka, Żeromskiego, Brecka, Orla)

3 mandaty

Barański Antoni—kierownik szkoły, Kruszec Ludwik—właśc. nieruch., Kamiński Jan Rafał—kierownik szkoły, Matyszkiewiczowa Teofila—działaczka społeczna, Wiśnicki Leon — rzemieślnik, Musialik Stanisław—właśc. nieruchomości.

OKRĘG XII (ul. Rudna, Książęca, Limanowskiego)

2 mandaty

Szpineter Zdzisław — urzędnik, Zillinger Waldemar—dyr. gimn., Wencik Aleksander—kupiec, Paliga Franciszek—robotnik.

OKRĘG XIII (Dzielnica Milowice)

1 mandat

Krogulski Henryk — doktór, Michalakowa Maria—działaczka społeczna.

OKRĘG XIV (ul. Podjazdowa, Daleka, Piłsudskiego)

2 mandaty

Rel Teofil—robotnik, Łukowska Maria — działaczka społeczna, Mucha Marcin—kupiec, Konopka Mikołaj—robotnik.

OKRĘG XV (ul. Piłsudskiego, Królewska, Aleja, Grabowa)

3 mandaty

Gieraz Stanisław—kier. szkoły, Malinowski Bronisław—robotnik, Ozga Stefan — kupiec, Strojny Władysław — kupiec, Świerczyński Teofil—rzemieślnik, Gruszczyński Tadeusz—nauczyciel.

OKRĘG XVI (ul. Nowa, Kilińskiego, Wiejska, Szczodra)

3 mandaty

Szydłowski Jerzy — inżynier, dyr. gimn., Piątkowski Ludwik—przemysłowiec, Malewski Michał — kupiec, Wyrozumski Marjan — urzędnik kolejowy, Rusek Jan—właśc. nier., Walochówna Maria — robotnica, działaczka społeczna.

Zjazd dyrektorów szkół średnich okr. Krakowskiego

Pierwsza matura licealna w maju

W ub. środę rozpoczął się w Krakowie trzydniowy zjazd dyrektorów wszystkich szkół średnich (gimnazjów i liceów) krakowskiego Okręgu Szkolnego. Krakowski Okręg Szkolny obejmuje dwa sąsiedzkie województwa: krakowskie i kieleckie i procentowo największą liczbę zakładów naukowych średnich zarówno ogólnokształcących, jak pedagogicznych i zawodowych.

Doroczny zjazd przełożonych tych uczelni, odbywany pod kierownictwem naczelnika wydziału W. Gałeckiego, a przy czynnym udziale wizytatorów, — stanowi nie jako zamknięcie bilansu za okres ubiegły i ustalenie wytycznych pracy na nowy rok szkolny, co zapewnia ciągłość pracy wychowawczej.

Przedmiotem tegorocznego zjazdu są ważne zagadnienia dydaktyczne i wychowawcze, szczególnie w związku z pierwszą nową maturą licealną, która odbędzie się w naszych liceach już w ciągu miesiąca maja i czerwca br.

Zjazd rozważać będzie również na podstawie fachowych referatów zagadnienia takie, jak regulamin opiekuna klasowego, znaczenie wychowawcze burs i internatów, kwestia ogniak metodycznych (pracują z prawdziwym pożytkiem), wychowanie fizyczne, doniosłość i realizacja higieny szkolnej itd.

Termin pierwszej licealnej matury, wedle nowego regulaminu, został w tym roku nieznacznie przyśpieszony, a jej część pisemna odbędzie się w niektórych zakładach już dnia 8 i 9 maja, — inne licea rozpoczną pisemny egzamin dojrzałości nieco później (11 i 12 maja lub 17 i 19 maja br.).

Dnia 17 maja rozpoczną się również egzaminy pisemne w liceach i gimnazjach bez praw.

Termin wcześniejszy łączy się z programową koniecznością wcielenia absolwentów liceów do hufców junackich.

Stosunkowo najpóźniej, bo dopiero 30 maja — jak informuje „Dziennik Urzędowy" Kuratorium Krakowskiego — nastąpią egzaminy końcowe w pedagogjach i seminariach dla wychowawczyń przedszkoli.

Echa zawalenia się domu

przy ulicy Floriańskiej w Sosnowcu

Przedmiotem wczorajszego procesu w Sądzie okręgowym w Sosnowcu była sprawa zawalenia się domu mieszkalnego przy ul. Floriańskiej 22 w Sosnowcu. Za spowodowanie tej katastrofy odpowiadał 60-letni przedsiębiorca budowlany Władysław Targoński (Wapienna 7), który mając obowiązek czuwać nad bezpieczeństwem robót przy budowie domu, projektowanego przy ul. Floriańskiej 24, bezprawnie polecił wykopanie dołów pod fundamenty nowobudującego się domu i założenie tych fundamentów niewykwalifikowanym mularzom, odstępując poza tym od zatwierdzonego przez wydz. bud. zarządu miejskiego w Sosnowcu projektu budowlanego.

Wykonanie poleceń przedsiębiorcy, spowodowało zawalenie się sąsiedniego domu nr 24. Katastrofa nie przybrała większych rozmiarów i nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach tylko dzięki spostrzeżeniu pękania ścian walącego się domu przez jednego z lokatorów tego domu, Wincentego Capigę, który w porę zaalarmował pozostałych lokatorów.

Sąd uznał winnym Targońskiego nieumyślnego spowodowania niebezpieczeństwa i skazał go na 500 zł. grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na 100 dni aresztu.

Podatek „od siedzenia"

W LOKALACH BĘDZIE UTRZYMANY

Centrala Chrześcijańskich Zrzeszeń Przemysłu Restauracyjno - Gospodniego złożyła niedawno w Ministerstwie Opieki Społecznej memorjał w sprawie zniesienia t. zw. podatku „od siedzenia" w lokalach (50 gr. po północy), projektując wzamian za to obciążenie opłatą na Fundusz Pracy piwa sprzedawanego w piwiarniach na miejscu.

Na memorjał powyższy Ministerstwo Opieki Społecznej odpowiedziało odmownie, motywując swoje stanowisko tym, że piwo jest już obarczone opłatą na rzecz Funduszu Pracy, a podwójne opodatkowanie piwa nie byłoby gospodarczo usprawiedliwione.

Ministerstwo nadmieniło również, iż w bliskiej przyszłości nie jest zamierzona w ogóle nowelizacja ustawy o Funduszu Pracy.

—oOo—

Poranek harcerski

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 11.30 odbędzie się w kinie „Zagłębie" poranek harcerski dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu 32 Zagł. Drużyny Harcerzy z następującym programem: muzyka i śpiew, Tygodnik PAT, film: „Czardasz, tokaj, miłość".

Ceny miejsc: parter zł 0,25, balkon zł 0,30, miejsca w loży zł 0,54.

—oOo—

Poświęcenie sztandaru

W SZKOLE NR 5 W DĄBROWIE

W ub. niedzielę szkoła nr 5 w Dąbrowie obchodziła podniosłą uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego ufundowanego przez rodziców dziatwy szkolnej. Protektorat nad uroczystością objął inspektor szkolny p. St. Łuchowiec.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 8.30 mszą św. w miejscowym kościele, podczas której poświęcenia sztandaru dokonał ks. proboszcz Niedźwiedzki. W związku z uroczystością okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Jaros, a chór szkolny pod batutą p. Wł. Bałazego odśpiewał kilka trzygłosowych pieśni. Po nabożeństwie uformował się pochód rodziców chrzestnych, rodziców dzieci personelu nauczycielskiego i młodzieży. Po przyjściu na dziedziniec szkolny odbyła się druga część uroczystości, a mianowicie defilada przed sztandarem i przekazanie sztandaru przez ojca chrzestnego p. Miśkiewicza, kierownikowi szkoły p. Wachelce. Pan Wachelko wręczając sztandar chorążemu szkolnemu ucz. kl. VII, Wysmolińskiemu, wygłosił podniosłe, głęboko nacechowane patriotyzmem przemówienie, a chorąży w imieniu młodzieży złożył odpowiednie ślubowanie.

Odśpiewaniem Hymnu państwowego i wpisywaniem się do kroniki szkolnej, zakończono tę niecodzienną uroczystość.

Ośrodek propagandy LOPP

W DĄBROWIE, 3 MAJA 2

posiada na składzie wszelkie materiały z zakresu obrony przeciwlotniczo - gazowej dla potrzeb przemysłu i ludności Zagłębia jak: papier czarny na zasłony, tampony przeciwgazowe, filc do uszczelniania, latarki dostosowane do opl. pakiety przeciwiperytowe, opaski i klamry dla organów opl, szpilki i chorągiewki do map opl, maseczki z węgla aktywowanego, ubrania ochronne, wszelkie wydawnictwa z zakresu lotnictwa i obrony przeciwgazowej, oraz na zamówienia: urządzenia schronowe, zestawy dla służby odkażającej, rękawice i buty ochronne, materjał dymotwórczy, wapno chlorowane, oraz wszelkie inne materjały z tej dziedziny, wielki wybór materiałów do budowy modeli latających.

Na miejscu udziela się fachowych porad i wskazówek z zakresu obrony przeciwlotniczo gazowej.

—oOo—

Nowy zarząd

OCHOTN. STRAŻY POŻ. W BĘDZINIE

W ub. niedzielę odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Będzinie, walne zebranie członków Stowarzyszenia ochotniczej straży pożarnej w Będzinie.

Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie p. T. Goca, wiceprezydenta miasta, na sekretarza p. J. Gęborskiego, na asesorów pp.: Flasińskiego, Szumarę i Pacholca.

Sprawozdanie składali: z działalności zarządu — p. Stefan Wątko, sekretarz, finansowe — p. Fr. Nowara, skarbnik, sprawozdanie komisji rewizyjnej — p. Fr. Nowara, skarbnik, sprawozdanie z działalności służby czynnej — p. Jędralski Leopold, naczelnik straży. Na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie udzielić absolutorium zarządowi.

Plan działalności oraz budżet na r. 1939-40 uchwalono bez zmian. Budżet tak po stronie dochodów jak i wydatków zamyka się kwotą zł 13.840.

Wyjaśnień w sprawie odczytanych sprawozdań udzielali pp.: K. Lengas — wiceprezes i p. Fr. Nowara.

W wyniku wyborów uzupełniających weszli do zarządu straży pp.: K. Lengas — prezes, Fr. Nowara — wiceprezes, członkowie pp.: Jarosław Gęborski, kpt. Maciej Zachara i Stefan Flasiński; do komisji rewizyjnej pp.: dyr. R. Rogójski — przewodniczący, W. Masłoń — wiceprzewodniczący, członkowie: Wł. Kłapcia, E. Popielecki, Jaworski.

W wyniku dokonanych wyborów skład zarządu straży przedstawia się obecnie następująco: prezes — Kazimierz Lengas, I wiceprezes — Jędralski L., naczelnik straży, II wiceprezes — Nowara Franciszek, sekretarz — Wątko Stefan, członkowie: kpt. Zachara Maciej, Gęborski Jarosław, Flasiński Stefan.

—oOo—

Dwaj nożowcy

PORANILI CIĘŻKO ROWERZYSTĘ

Ulica Pilicka w Strzemieszycach była terenem awanturniczych wyczynów dwóch mieszkańców tej miejscowości, 23-letniego Tomasza Miśty i o rok od niego młodszego Zygmunta Miśki, którzy zatrzymywali idących do pracy robotników, dopuszczając się względem nich różnych wybryków i bijąc ich do krwi.

Szereg ekscesów awanturnicy zakończyli napaścią na dwóch rowerzystów z Łośnia, Stanisława Sierkę i Stanisława Imielskiego. Sierka zdołał zbiec, Imielskiego natomiast napastnicy poranili nożami, przecinając mu między in. tętnicę skroniową i nerw twarzowy. Rany te spowodowały u Imielskiego utratę siły wzroku prawego oka.

Krwawe harce nożowców były przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, który skazał obydwóch rzezimieszków na dwa lata więzienia.

—oOo—

× DOROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZZPP i H. RZ. P. w SOSNOWCU. Prezydium sekcji dozorców górniczo-technicznych Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu przypomina wszystkim członkom sekcji o mającym się odbyć w nadchodzącą niedzielę dnia 30 bm. o godzinie 10 dorocznym walnym zebraniu członków sekcji w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Silni, zwarci, gotowi

Kto subskrybował Pożyczkę Lotniczą

i złożył ofiary na Fundusz Obrony Narodowej

W STAROSTWIE GRODZKIM W SOSNOWCU

złożyli na Obronę Przeciwlotniczą w gotowiźnie: Zjednoczenie szkół żydowskich w Sosnowcu zł 25, Koło Związku Rezerwistów Sosnowiec—Sielec zł 100, p. Eugeniusz Nowakowski zł 100, p. Franciszek Miłka zł 10, p. Edw. Wysznacki zł 10, p. Aleksander Dzwonnik zł 20, p. Wacław Wysznacki uczeń I kursu szkoły przemysłu artystycznego zł 1 gr 40, NN zł 4, pracownicy firmy Silesja zł 70, p. Antoni Gajk zł 130, szkoła ćwiczeń w Sosnowcu zł 2, p. Antoni Antczak zł 200, zarząd i naczelnictwo Okręgu II Zagłębia Dąbrowskiego Twa Sokół zł 300, p. Piotr Mucha zł 7, pracownicy firmy w Sosnowcu, ul. Limanowskiego 22 zł 60, zakł. drukarskie „Praca" zł 100, p. Witold Gosek zł 1 gr 30, panie Anzelma Madeyska i Janina Omirska w imieniu bloku opl nr 111-63 zł 18 gr 50, p. Leszek Gruszczyński zł 12, p. Józefa Tarach zł 5, p. Baran Władysław zł 50, p. Wołoszyn Bronisława zł 25, uczestniczki stałych zebrań czwartkowych zł 100, p. Stefania Kumor zł 30, p. Leokadia Ostrowska zł 20, Spółdzielnia uczniowska szkoły nr 12 zł 60, p. Jerzyk Engelking (6 lat) zł 10, Koło młodzieży PCK szkoły nr 9 zł 11, klasa 6a szkoły powsz. nr 9 zł 10, Koło Przyjaciół 42 drużyny harcerskiej przy szkole nr 4 zł 25, p. Zofja Wolska zł 10, p. Berek Goldfis zł 4 gr 75, p. Menasze Goldfis zł 4.75, Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet oddział Sosnowiec zł 60, Związek majstrów fabrycznych oddz. w Sosnowcu zł 100, p. Jan Derela zł 10.

W KKO POWIATU BĘDZIŃSKIEGO ODDZIAŁ W CZELADZI

złożono na FON od dnia 5 do dnia 20 bm:

Ofiary w gotówce: Kwaśniewska Julja zł 3, Małach Zisia zł 3, Szatanówna Magdalena zł 40, Mańka Kazimierz zł 9, Zawiązalec Adam zł 9.04, Prochnauowa Helena zł 3, Pracown. zakł. cer. „Józefów" zł 2.424.27 (jedna dniówka), uczenice szkoły nr 4 zł 111.85, dzieci szkoły nr 6 w Piaskach zł 95.47, 14 pracown. firmy Józef Witwicki zł 83.60 (jedna dniówka), Nowak Farnciszek, prac. Z. C. „Józefów" zł 15 (jedna dniówka), Dudek Agnieszka zł 6.

Ofiary w papierach wartościowych: Kostro Mieczysław 10 dolarów amer., Urman Lejzer 1 oblig. 6 proc. Poż. Nar. na zł 50, Dziuk Józef 1 obl. Poż. Nar. zł 100, Grząba Józef 1 obl. Poż. Nar. na zł 50.

Ofiary w złocie i srebrze: Zawiązalec Stanisław 2 obrączki ślubne, Walcówna Marta 1 krzyżyk złoty, 2 kolczyki złote, 1 korona austrjacka srebrna, Gruszczyński Józef 1 obrączka złota, Florczyk Stefan 2 obrączki złote, 1 pierścionek złoty, Napiórkowski Mieczysław 1 krzyżyk złoty, 1 szpilka złota, 1 koperta sr. Napiórkowska Władysława 1 zegarek złoty, Miodyński Piotr 50 szt. monet sr. na rubli 8.80, Szczerbowa Helena 1 obrączka złota, 11 szt. monet srebrnych na rubli 8.15, Wylężkowa Honorata 3 monety złote na rubli 20, Witwicka Bożena 2 kolczyki złote, Gieroniowa Helena 1 pierścionek złoty, 2 łańcuszki srebr. Sobieraj Tomasz 1 pierścień złoty, 1 koperta srebrna, 1 kieliszek srebrny, 1 monogram sr.

Zadeklarowaną Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej ofiarowali na FON: Bożywoj Zmuda na zł 220, Wacław Kwjeciński zł 100, Spółdz. uczniowska przy szkole nr 4 zł 20, Wilhelm Kidawa zł 60.

W GMINIE OLKUSKO-SIEWIERSKIEJ

złożyli na FON: Kazimierz Teper 42 szt. mon. srebr., Bronisław Nowacki 9 monet sr., Stefan Ryczko 6 mon. sr. i żelazko mosiężne, Julian Szydłowski 8 mon. sr. i dew. srebrna, Józef Zieliński 2 obrączki złote, Jan Krawczyk 2 mon. sr., Anna Brzyscy mon. sr., Piotr Pietranek 2 mon. sr., Ignacy Brachaniec 1 mon. sr., Władysław Olkuszewski, bezrobotny 1 obr. złota, Ryterband 25 szt. mon. sr., Łucjan Wawrzyniak krzyż srebrny z 1904 r. i 2 szt. mon. sr., Rozensztajn Maks zł 100, Bezpart. Zw. Masz. Kolejowych w Strzemieszycach zł 50, Gromada wsi Niemce zł 13, Kowalczyk Stanisława zł 3, Mydlik zł 2, Urbach zł 5, Joasia Sojkówna zł 6, Zyguła Ignacy zł 2.

W STAROSTWIE POWIATOWYM W BĘDZINIE

złożyli na Fundusz Obrony Narodowej: Kotnowski Wacław w Niemcach 3 krzyżyki złote, 3 obrączki złote, 1 pierścionek złoty, 1 kolczyk złoty, 1 broszkę srebrną, 1 bransoletkę srebrną, 1 papierośnicę srebrną, 2 spodki sr., 1 kopertę ze złotego zegarka i różne monety srebrne; Władysław Zagórny z Grodźca — 1 obrączkę złotą, 1 bransoletkę srebrną i różne monety srebrne; Plachciński Boruch w Gołonogu — różne monety srebrne; Rojza Golenzer z Będzina — 1 pierścionek złoty; Harcerze 71 drużyny przy szkole nr 3 im. Promyka w Będzinie — 2 monety srebrne wagi 25 gr oraz gotówkę zł 32,40; Kółko Rolnicze „Pług" Będzin Grodziec zł 100; Zajdeman Basia z Będzina — 1 pierścionek złoty, 1 zegarek sr. damski z łańcuszkiem, 1 zegarek męski sr., 1 zegarek męski złoty; Liga Kooperatystek Koło w Niwce zł 50; Koło kierowników szkół powszechnych m. Będzina zebrane wśród dzieci: srebra 2.364 kg 23 gramy złota oraz gotówkę zł 2057,43; Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Będzinie — 2 obrączki złote, 2 papierośnice srebrne, 1 pucharek srebrny, 3 rule i 80 kop. srebrem; Koło Przyjaciół Harcerstwa 97 drużyny harc. męskiej przy szkole nr 6 w Będzinie obligację Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej nominalnej wart. zł 60; Zakłady mechaniczne i budowa konstrukcji stal. „Zamkost" — pracownicy fizyczni równowartość zarobków 1—2 dniówek roboczych zł 940,80, pracownicy umysłowi ze składek indywidualnych zł 370, poza tym firma dołącza się do ofiar i deklaruje kwotę zł 1000 razem zł 2310,80; Dyrekcja szkół im. Szymonostwa Fürstenbergów w Będzinie — od Rady pedagogicznej i administracji zł 500, od Koła rodzicielskiego zł 500, od młodzieży zł 500; Pracownicy Polskich Zakładów przemysłu cynkowego w Będzinie oddział stalownia z racji imienin inż. Jerzego Hermanzona zł 51,30; Fela Kuchanówna z Będzina ucz. III kl. szkoły powsz. nr 4 im. E. Orzeszkowej — srebrne monety; Małż. Stanisława i Andrzej Słomińscy z Będzina — srebrne monety ros.; Małż. Franciszek i Magdalena Kapuścik z Będzina — 1 obrączkę złotą, 1 zegarek z dewizką srebrny, 1 zegarek damski srebrny oraz różne monety srebrne.

W URZĘDZIE POCZT. W ZĄBKOWICACH

złożył na FON: Julia i Jan Otrębscy obrączkę ze złota dukatowego, trzy łyżki srebrne, dwie monety srebrne i 1 obl. Poż. Nar. na 50 zł.

OBYWATELSKIE KOMISJE KONTROLNE POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ W DĄBROWIE

Z dniem 26 bm. rozpoczęły swą działalność lotne komisje kontroli obywatelskiej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zadaniem komisji będzie sprawdzenie, czy wszyscy mieszkańcy miasta wypełnili obowiązek obywatelski i w odpowiedniej wysokości.

Przy sposobności Komitet Pożyczki zwraca się do tych mieszkańców miasta, którzy dotychczas nie dopełnili obowiązku wobec państwa o jak najszybsze podpisanie deklaracji subskrypcyjnej w jednej z placówek na terenie Dąbrowy.

W BANKU UDZIAŁOWYM W DĄBROWIE

subskrybowali na Pożyczkę Obr. Lotn. oraz złożyli ofiary na FON: dr Schmiedel Marek zł 100 i na FON lichtarz srebr. w. 695 gr., dr Schmiedel Rozalia zł 140 i na FON gotówką zł 60, świetlica Wydz. Pow. w Gołonogu kol. 9 zł 20, ks. Duda Stefan zł 20, Norowska Żofia zł 20, Klajn Sara zł 40, Warszawski Majer zł 100, Cyzmer Kopkowa Maria na FON obrączka złota i monety srebr. 35 gr, dr Lipski Klaudiusz na FON 10 rubli w złocie, Milerowa Natalja na FON monety sr. 225 gr.

Tragiczna śmierć górnika

w podziemiach kopalni

W podziemiach kopalni „Milowice" wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł górnik Franciszek Mroczek, zam. przy ul. Podjazdowej nr 9.

Mroczek pracował na filarze, i gdy po strzałach wszedł na teren swej pracy, nastąpił nagły wstrząs, po którym masy węgla, kamienia i piasku, oberwanego ze stropu, runęły w dół zasypując nieszczęśliwego.

Zaalarmowane kierownictwo kopalni zorganizowało natychmiastową pomoc, jednak przez kilkanaście godzin nie można było dotrzeć do zasypanego. Prace były nieustannie utrudnione, a przy tym bardzo niebezpieczne, bo słaby strop groził dalszym obrywaniem się.

Po największych wysiłkach zdołano dotrzeć do zasypanego, jednak, jak przypuszczano, **Mroczek już nie żył.**

Zmarł on w czasie wypadku, o czym świadczyły liczne rany na całym ciele.

I-szy walny zjazd delegatów

zawierciańskiego obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej

W ostatnich dniach odbył się w Zawierciu w sali Rady powiatowej I walny zjazd delegatów zawierciańskiego Obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Zjazd zagaił prezes zawierciańskiego oddziału LMK kom. Jana Łaski, witając na wstępie przedstawiciela władz państwowych p. wicestarostę mgra W. Lutyńskiego, proboszcza ks. kan. B. Wajzlera, delegatów Okręgu Radomsko-Kieleckiego LMK i delegatów Obwodu zawierciańskiego LMK.

Do prezydium Zjazdu zaproszono: na przewodniczącego inż. M. Jewdokimowa, prezesa Oddz. LMK w Łazach na asesorów: ks. prob. J. Kałużę, prezesa Oddz LMK w Myszkowie i p. inż. S. Richtera, prezesa Oddz. LMK w Porębie, na sekretarza p Jana Janusa, członka zarządu Oddz. LMK w Zawierciu.

Przed przystąpieniem do obrad przemówienie wygłosił p. wicestarosta mgr W. Lutyński, mówiąc o obecnej zawikłanej sytuacji politycznej w Europie i o konieczności zajęcia przez Polskę mocnego i nieustępliwego stanowiska zarówno w obronie całości Państwa jak i w dążeniach do posiadania własnych kolonij. Po przemówieniu p. wicestarosty zebrani wznieśli trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Rzeczpospolitej i Naczelnego Wodza Armii Polskiej.

Następnie przemówienie powitalne wygłosił delegat zarządu Okręgu p. W. Stasiński, po czym przedstawił obecny stan całego Okręgu, jego udział i wkład materjalny w budowie marynarki wojennej oraz zamierzenia zarządu Okręgu w poszczególnych działach pracy organizacyjnej i propagandowej.

Sprawozdanie z działalności zarządu Obwodu za czas od jego powstania do chwili obecnej złożył prezes p. kom. Jan Łaski, podając też m. inn. cyfry ilustrujące rozwój poszczególnych oddziałów LMK. Sprawozdanie rachunkowe, wykazujące w dochodach i rozchodach sumę zł 12.941,07 oraz szczegółowe zestawienie dochodów i rozchodów wszystkich oddziałów, złożył skarbnik zarządu Obwodu p. Feliks Lasoń. Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył in. Edward Stephan. Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium uczono program prac na rok 1939 oraz uchwalono budżet w sumie zł 18.000.

D zarządu Obwodu LMK wybrano jako członków: z oddziału Zawiercie: pp. wicestarostę W. Lutyńskiego kom. Jana Łaskiego, prof. Fr. Ptasińskiego, M. Pawłowską, aJna Janusa i eFliksa Łasonia, z oddziału Myszków ks. prob. Jana Kałużę, z Oddziału Łazy inż. M. Jewdokimowa, z Oddziału Siewierz dra S. Kucharskiego i z Oddziału Poręba nż. S. Richtera i Meszka; na zastępców wybrano: pp.: prof. H. Mytytkowskiego i E. Wójcickiego z Zawiercia, drową Gawlikową z Siewierza Józefa Pawła Ludwiga z Myszkowa i Piotra Januszewskiego z Żarek. Do komisji rewizyjneej wybrano pp.: Feerdynanda Bema z Oddziału Pohulanka, inż. J. Uchnasta z Oddziału Mijaczów, mgra Ferdynanda Zielańskiego z Oddziału Zawiercie, sędziego Jana Kryplewskiego z Oddziału Żarki i inż. Zdzisława Hasfelda z oddziału Natalin.

Czarnogiełdziarze
PRZED SĄDEM

Przed Sądem okręgowym w Katowicach odbyła się sensacyjna rozprawa karna przeciwko członkom szajki czarno giełdziarzy. Jako główny oskarżony figurował na wokandzie niejaki Naftali Besser, który jednak przed sądem nie stanął, gdyż zdążył w porę uciec do Palestyny.

Przed sądem stanęli tylko Gedale Getteiman z Sosnowca i Moszek Zelkowicz również z Sosnowca.

Oskarżeni odpowiadali za przeprowadzanie nielegalnych tranzakcyj pieniężnych na czarnej giełdzie. W wyniku rozprawy sąd skazał obydwu oskarżonych na kary więzienia po jednym roku oraz na grzywny po 2000 zł.

Ostatni z szajki czarnogiełdziarzy — Dawid Zacharowicz został aresztowany w Łodzi i będzie odpowiadał przed sądem za takie samo przestępstwo.

Kronika Zawiercia

Przed 3-cim Maja
W ZAWIERCIU

Zgodnie z tradycją lat ub. odbędzie się w roku bież. z inicjatywy P. M. S w Zawierciu uroczysty obchód święta Narodowego 3 Maja i zbiórka na „Dar Narodowy". Komitet honorowy uroczystości stanowią pp.: starosta mgr. E. Trznadel, ks. kan. B. Wajzler, prez. Cz. Kowalski, major A. Maresch, poseł inż. Z. Sowiński, dyr. inż. E. Dębski.

PMS w Zawierciu apeluje do wszystkich obywateli o wzięcie czynnego udziału w obchodzie w celu zamanifestowania łączności duchowej z akcją krzewienia polskiej kultury na ziemiach wschodnich. Komitet uprasza o udekorowanie domów flagami państwowymi.

× SPRAWDZANIE NAZWISK NA LISTACH WYBORCZYCH. W dniach od 28 bm. do 2 maja włącznie, w sześciu okręgowych komisjach wyborczych w Zawierciu będą wyłożone listy wyborców. Obowiązkiem każdego obywatela jest sprawdzenie czy nazwisko jego zostało umieszczone na liście.

× WSZYSCY DO KAS! Kto nie spełnił dotychczas obowiązku obywatelskiego, niech nie zwleka ani chwili i natychmiast podpisze pożyczkę subskrybcji P.O.P. w Zawierciu KKO (gmach starostwa). Z uwagi na stosunkowo już krótki czas KKO czynna będzie również w dniu 30 bm. (niedziela) i w dniu 3 maja br. w godzinach od 11 do 13 i od 15 do 18.

× POW. KOŁO PSZCZELARZY W ZAWIERCIU zawiadamia, iż nadszedł cukier dla podkarmiania wiosennego pszczół, który trzeba zabrać w terminie do dn. 1 maja br. Do wydawania cukru jest upoważniony p. Mucha Józef, cukier zaś znajduje się w magazynie p. Zawadzkiego w Zawierciu przy ul. Towarowej.

Targi Poznańskie stanęły wobec konieczności
rozbudowy pawilonów targowych

Wobec silnego rozwoju przemysłu polskiego, jaki zaznaczył się w dwu ostatnich latach i w związku z tym niezwykle licznymi zgłoszeniami przedsiębiorstw do udziału w Targach Poznańskich, Zarząd Targów był zmuszony przeprowadzić nowy podział branżowy, ściślej go przestrzegając w wystawiennictwie. W roku bieżącym okazało się, że w tej sytuacji istniejące pawilony i hale nie wystarczają na pomieszczenie i właściwe rozplanowanie wystawców. Dlatego też przed Targami Poznańskimi powstał nowy problem rozbudowy hal i pawilonów, który będą musiały rozwiązać w roku przyszłym.

Kronika olkuska

Kobiety-Polki gotowe
DO OBRONY KRAJU

Sieć Ośrodków Propagandy Pogotowia Moralnego Kobiet na terenie powiatu olkuskiego rozszerza się coraz bardziej.

Onegdaj powstały 4 nowe Ośrodki: w Pilicy, Wolbromiu i Łobzowie. We wszystkich trzech miejscowościach zgromadzenia zagaiła kierowniczka Ośrodka powiatowego p. starościna Mędalowa, poczym dłuższe referaty na temat przygotowania kobiet do obrony kraju wygłosiła p. Szmydowa, nauczycielka z Olkusza.

Zainteresowanie społeczeństwa kobiecego sprawą obrony kraju olbrzymie, w Pilicy np. na zgromadzenie przybyło ponad 700 kobiet. Wszędzie gotowość zaszczytnej służby dla Ojczyzny, kobiety manifestowały entuzjastycznie. Z dyskusji i postawy widać, że Państwo może na nie liczyć.

Na zakończenie zgromadzeń wznoszono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza, oraz odśpiewano Rotę Konopnickiej.

Kierowniczkami Ośrodków wybrano: w Pilicy — p. dr Osiecką; w Wolbromiu miasto — p. Stanisławę Harerową; w Wolbromiu-fabryce — p. Łoykową i Łobzowie — Skubitównę.

„Młoda Wieś" na POP

Powiatowy zarząd Związku „Młodej Wsi" w Olkuszu wydał piękną odezwę do swoich członków, nawołując młodzież wiejską, grupującą się w tej organizacji, do subskrybowania pożyczki obrony Przeciwlotniczej.

W odezwie tej m. in. czytamy: „Bliski jest już może czas, że wszyscy rzucimy domy nasze rodzicielskie, rzucimy wsie i pracę naszą organizacyjną, by chwycić za karabin. Tam pokażemy hardość i nieugiętość chłopską, pokażemy, że umiemy cenić sobie wolność i wolności tej bronić".

Powiatowy Związek zakupił trzy bony pożyczki, od szeregu Kół zgłoszenia napływają.

Należy zaznaczyć, że na terenie powiatu olkuskiego istnieje 30 Kół Zw. „Młodej Wsi" z przeszło 900 członkami.

Zł. 2,430 w starej skarpetce
ŁUPEM ZŁODZIEJA

Stanisław Kula z Czarnej Góry w Olkuszu zameldował na policji o skradzeniu mu zł 2.430,— gotówką, przechowywane za szafą w skarpetce pod starym kamaszem i starą czapką.

O kradzież tę 75-letni poszkodowany Kula posądza swoją 28-letnią przyjaciółkę, Wiktorię Stach, która została zatrzymana. Również został zatrzymany przyjaciel Stachówny, bezrobotny Władysław Łaskowiec.

× PRZY „ŚWIĘCONYM" ZBIÓRKA NA FON. W przedszkolu im. Elżbiety Połotnikoff w Kluczach pod Olkuszem, odbyło się tradycyjne „święcone" dla dzieci przedszkola, urządzone przez Koło rodzicielskie. Po okolicznościowym przemówieniu ks. prob. Maturka, dziatwa w efektownych strojach urządziła przedstawienie p.t. „Wielkanocny Baranek" i odtańczyła krakowiaki pod kierownictwem p. Wydryszkówny, kierowniczki przedszkola. Podczas wspólnej herbatki zebrano 40 zł na FON.

× AKCJA PCK. Jesteśmy proszeni o podanie do wiadomości, że instrukcje o organizowaniu ratownictwa w samoobronie plg są w sprzedaży w kancelarji PCK w Olkuszu w godzinach urzędowych (od 9 do 13 i od 17 do 19) codziennie.

„ORZEŁ" — „Zemsta Tarzana".

Ostatnia droga
PROBOSZCZA POLAKÓW W NIEMCZECH

Onegdaj odbył się w Zakrzewie na pogr. pol.-niem. pogrzeb zmarłego prezesa Zw. Polaków w Niemczech, śp. ks dr Domańskiego. Okryta sztandarem rodła trumna ustawiona była w kościele miejscowym, przybranym kirem przy kazalnicy, z której zmarły proboszcz przez blisko 37 lat głosił kazania w języku polskim. Przed nawą głównego ołtarza zasiadło 32 księży, na fotelu biskupim zaś zajął miejsce ks. biskup sufragan Dominik z Pelplina na Pomorzu. Niemieckie władze kościelne wydały zakaz śpiewania pieśni polskich i wygłaszania podczas uroczystości pogrzebowych przemówień w języku polskim.

Przed żałobnym nabożeństwem zapełniły kościół tłumy modlących się Polaków. Za olbrzymim pokotem wieńców stanęło 200 sztandarów z pocztami, m. inn. widniał sztandar rodła i polskie sztandary organizacyjne i kościelne ze wszystkich stron Niemiec oraz sztandary przywiezione przez delegacje z Polski.

Po zakończeniu żałobnych uroczystości kościelnych, w imieniu rodziny Zmarłego wyrazy podziękowania złożył kuzyn Zmarłego Horman z Pńczyna Pomorskiego, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej. Następnie stanął nad grobem kierownik Związku Polaków w Niemczech, dr J. Kaczmarek i w języku polskim pożegnał Zmarłego przewódcę Polaków w Niemczech, kończąc hasłem, iż lud polski w Niemczech wytrwa. Następnie przedefilowały nad grobem poczty ze sztandarami oraz tysięczne rzesze Polaków, żegnających swego proboszcza.

Tablica ku czci poległych
NA POLACH CZADECKICH

W Nowym Sączu w koszarach pułku Strzelców Podhalańskich odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy ku czci żołnierzy tego pułku, poległych i rannych na polach czadeckich w dniu 25 listopada ub. roku, o następującej treści:

„W czasie zajmowania Zaolzia w boju 1 batalionu pułku w dniu 25 listopada 1938 r. bohatersko zginęli: plut. Stanisław Miekodaj, kpr. Ozlasz Storch, ranni zostali: kpr. Józef Kwak, strz. Piotr Miakowiec, strz. Kazimierz Jabłoński, strz. Józef Wąchała, st. strz. Jan Trzop, strz. Paweł Stawiarski, kpr. Jania Marcin, strz. Franciszek Dzielski"

Odsłonięcia tablicy dokonał ppłk. Bezek w obecności przedstawicieli władz miejscowych.

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

23

STRESZCZENIE

Trzech radców walczy zaciekle o stanowisko naczelnika oddziału w dyrekcji. Radca Megucki, na którego złożono w dyrekcji anonim, jest pełen niepokoju.

Andrzej siedział na ławce i patrzył w skrypt. Co chwila poruszał ustami i kiwał się, jak żyd nad Talmudem. On zakuwał się bez względu na nastroje i pogodę.

Radca Megucki zniecierpliwił się wreszcie.

Zarzucił krótszą nogę na dłuższą i zapytał:

— Taaa—k!

Słowo „tak" posiada różne znaczenie. Zależnie od modulacji głosu. Wypowiedziane krótko i stanowczo oznacza zgodę. Przeciągle, ze znakiem zapytania na końcu — oznacza zdziwienie. „Tak" wypowiedziane głosem ponurym, brzmiącym jak krzyk puhacza na cmentarzu, jest wyrazem tragicznej rezygnacji. W ten sposób kończą przedśmiertne rozmyślania samobójcy.

Częstokroć jednak słowo „tak" nie znaczy nic i jest właściwie tylko zapowiedzią długiej tyrady, która ma za chwilę nastąpić.

Powiedziawszy „taa-k", radca Megucki uderzył dłońmi po udach, a potem, patrząc uporczywie na zdeptaną pod nogami trawę, rozpoczął przemówienie:

— Jestem już dość stary. Całe życie harowałem, jak czarny wół. Macie teraz dom, ogród, każdy z was otrzymał wykształcenie. Prawda? Tak jest — przyznał sam sobie rację i zmarszczył czoło, zastanawiając się nad następnym zdaniem.

— Tak jest — powtórzył — zrobiłem co mogłem. Ale nie wiadomo, co będzie dalej. Dziś jest, jutro nie ma. I faktycznie może jutro nie być! Wiecie sami, w jaki sposób starają się mnie wysadzić z siodła. Bo tu, moi drodzy, nie chodzi tylko o awans. Wyobraźcie sobie, że tak Przelski lub Kleinman stają się pewnego dnia moimi zwierzchnikami. Każdy z nich zechce się zemścić, pozbyć się człowieka, który o nim zbyt wiele wie. Tu chodzi, moi drodzy, o wszystko. O moją posadę, o przyszłą posadę Andrzeja, o ten piękny garniturek — wskazał na ubranie Bodzia, o tę piękną suknię — wskazał na żonę, o obiad z czterech dań, o easy i floresy.

— Już mi wymawiasz tę sukienczynę — oburzyła się nagle pani Megucka. — Popatrz lepiej, jak się inne żony ubierają. Taka konduktorowa ma dwa lisy na zmianę, a ja co mam? Zamiast wybudować kamieniczkę i mieć lokatorów, tobie zachciało się willi za miastem... Długi wiszą dotychczas a tu coraz nowsze wydatki, coraz nowsze kłopoty. I on mi sukienkę wymawia!

— Wcale nie chciałem ci tej sukni wymawiać. Mówię tylko, że jeśli moim wrogom uda się wysadzić mnie z siodła, wówczas skończy się wszystko...

Andrzej uniósł lekko głowę nad skryptem i patrzył małymi siwymi oczkami w małe siwe oczka ojca. Potem zaznaczył palcem stronicę, złożył skrypt i zapytał:

— A jjja-k ssytuacja ttt-ak w oo-ogóle?

Radca machnął ręką.

— Na razie niby mam pozycję najlepszą. Ale tu nic nie wiadomo. Wśród uśmiechów, czułości i tak dalej mogą cię sprzedać, zdeptać — tacy ludzie!...

— Sam jesteś taki — jak gdyby niechcący wtrącił Bodzio.

Radca zmierzył go bazyliszkowym spojrzeniem i pokiwał tragicznie błyszczącą i żółtą, jak dojrzała dynia głową.

— A co? Mam się nie bronić? Mam może ułatwiać im robotę... Tak, tak. Kto nigdy nie zarobił pięciu groszy, ten może coś powiedzieć, ale... o piłce nożnej, o kinie i rekordach lekkoatletycznych.

Poprawiając się w leżaku, wskazał na Bodzia palcem.

— Właśnie z tobą chciałem porozmawiać. I wszystko to, co mówiłem, odnosiło się do ciebie!

OSKARŻENIE

Wysunięty wskazujący palec ukrył się w pięści, która zaczęła grozić.

— Bo tak dalej być nie może! Rok upływa po roku, a jaśnie wielmożny pan bąki zbija! Luft inspektor...



UROCZYSTE POŚWIĘCENIE DALSZEGO ODCINKA MAGISTRALI KOLEJOWEJ ŚLĄSK — BAŁTYK

W ub. niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia drugiego toru odcinka kolejowego Karsznica — Siemkowice i odnogi kolejowej Siemkowice — Częstochowa, o łącznej długości 53 klm, na wielkim szlaku magistrali kolejowej Śląsk — Bałtyk, budowanej i eksploatowanej przez Francusko - Polskie Tow. Kolejowe. Linja Siemkowice — Częstochowa skraca trasę kolejową Zagłębie Dąbrowskie — Gdynia o 25 klm.

W uroczystości wzięli udział: francuski minister robót publicznych de Monzie w towarzystwie ambasadora Noela, generalnego dyrektora kolei francuskich, oraz wyższych urzędników swego gabinetu, minister komunikacji płk. Ulrych, z wiceministrem Piaseckim i wiceministrem skarbu Morawskim, przedstawiciele władz państwowych, instytucyj gospodarczych, oraz członkowie zarządu Francusko-Polskiego Tow. Kolejowego.

Niezwykła kariera oszusta

Dzięki tupetowi zajmował poważne stanowiska

Jan Boguski po ukończeniu gimnazjum studiował rok na politechnice, ale przerwał studia i... misternie sfałszował różne dokumenty, zaświadczenia i na zasadzie „znakomitych" świadectw oraz poleceń otrzymał jako inżynier stanowisko w przemyśle na Górnym Śląsku.

Lawirując zręcznie, niedokończony „inżynier" potrafił szybko przejść wszystkie szczeble kariery i został mianowany dyrektorem technicznym działu budowy jednego z wielkich przedsiębiorstw.

Czując, że skromny zasób wiedzy prędzej czy później przyczyni się do zdemaskowania, Boguski przygotowywał się do wycofania się z niewyraźnej sytuacji.

Zaciągnął więc w przedsiębiorstwie pożyczkę 50.000 zł. i pod pretekstem założenia własnego laboratorium wyjechał do Warszawy, gdzie w imieniu firmy pertraktował z odbiorcami, pragnąc wyciągnąć od nich grubsze zaliczki na przyszłe dostawy.

Wieść o ruchliwej „działalności" dyrektora dotarła do przedsiębiorstwa, — które zaniepokojone różnymi tranzakcjami ujawnionymi przypadkowo, zainteresowała się osobą Boguskiego.

Niebawem ustalono, że „inżynier" jest... oszustem i niebezpiecznym aferzystą, a zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie i aresztowała „dyrektora" w przededniu jego ucieczki do Wilna, gdzie miał się zainstalować pod fałszywym nazwiskiem. Boguskiego osadzono w więzieniu.

SPORT

MIEJSKI BIEG NARODOWY W BĘDZINIE

W dniu 3 maja odbędzie Miejski Bieg Narodowy na przełaj w Będzinie, na trasie 5000 mtr dla seniorów, 2000 metr dla juniorów i 1000 mtr dla kobiet. Start biegu na sygnał Polskiego Radja odbędzie się z przed gmachu starostwa powiatowego, gdzie również będzie i meta.

Zgłoszenia zawodników do biegu zrzeszonych i niezrzeszonych, z organiz. PW i WF, stowarzyszeń, klubów sport. policji, wojska, KSM, OMP przyjmuje Miejski instr. WF Parzniewski Roman, Będzin, Sączewskiego 4 (komenda PW). Badanie zawodników przeprowadza lekarz Poradni sport.-lek. dr Biały w Będzinie, ul. Krakowska (Miejski Ośrodek Zdrowia).

Dla uczestników biegu Komitet przeznaczył szereg cennych nagród, oprócz zespołowej nagrody przechodniej.

Zbiórka zawodników, w dniu biegu w gmachu Zw. Strzeleckiego w Będzinie (Hale Targowe) punktualnie o godz. 13, gdzie odbędzie się rozdanie numerów startowych i wymarsz na start.

NIEUDANA PRÓBA PIŁKARZY W ZAGŁĘBIU

Druga próba piłkarzy reprezentacyjnych, mająca dostarczyć kapitanowi PZPN kandydatów na wakujące miejsce w teamie A — odbyła się w Będzinie, jak wiadomo, onegdaj.

Mniejsza już o wynik, który brzmiał 4:3 dla zespołu Zagłębia, ale bardziej chodzi o wnioski ogólne. Są one smutne: nie posiadamy w danej chwili godnych kandydatów dla zastąpienia tych, którzy powinni odejść z reprezentacji. Szarzyzna i miernota.

A tymczasem mecz z Belgią już za miesiąc, zaś w tydzień po nim odrazu dwa następne z Bułgarią i Szwajcarią.

Jest nad czym myśleć, jak tu skleić reprezentację.

Numer akt: 1 Km. 248-39

OBWIESZCZENIE

o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu 1-go rewiru Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1939 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Rywki Szwajcerowej, nieruchomości miejskiej, hipotecznej Nr hip. 2178, położonej przy ulicy Prez. Mościckiego Nr 33 i składającej się z placu o przestrzeni 327 metrów kw. wraz z zabudowaniami, a mianowicie: domem 3 piętrowym, oficyną, komórkami. Nieruchomość ta położona jest w pasie granicznym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 12.000, cena zaś wywołania wynosi zł 9000 (I-szy termin licytacyjny).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1200.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 16, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr 4.

Dnia 26 kwietnia 1939 r.

Komornik (—) F. ZEMANEK



ROZMÓWKA

— Za moich czasów mężczyźni byli bardziej uprzejmi, mój panie.

— A panie były z pewnością młodsze i ładniejsze, moja pani.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61664. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRUDZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacuń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.